DZIŚ STRONA ZDROWIA

CHOROBA WIEKU PODESZŁEGO

NIEPOKOJĄCE SYGNAŁY ZWIASTUJĄCE CHOROBĘ ALZHEIMERA

Nr ISSN 0137-9518
Nr indeksu 350-222

www.gazetalubuska.pl

Nr 209 (22.810) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Środa, 9.09.2026

74 lata

GAZETA LUBUSKA

Relaks

Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Zielona Góra

Prezydent z Bachusem wręczyli Nagrody Kulturalne

W pałacu w Zatoniu odbyła się uroczysta sesja rady miejskiej, podczas której laureaci odebrali wyróżnienia indywidualne i zespołowe
– Str. 3

Gorzów

Trwa Festiwal Słuchowisk dla Dzieci i Młodzieży

– Jesteśmy jedynym miastem, które robi taki festiwal – mówił we wczorajszy ranek Cezary Żołyński, dyrektor artystyczny imprezy
– Str. 5

Co nas czeka po Winobraniu?
Wykopią wielką dziurę w ulicy Bohaterów Westerplatte. A to nie koniec
– Str. 4

Mało kto zna te miejsca.
Województwo właśnie wzbogaciło się o pięć nowych rezerwatów przyrody
– Str. 2



FOT. RDOŚ W GORZOWIE

Szpital w Nowej Soli

Zawały tylko na papierze?

Mateusz Pojnar

Portal Zero.pl podaje, że w dokumentacji medycznej były tu wpisywane ostre zawały serca u pacjentów, którzy ich nie mieli. „W ten sposób szpital w Nowej Soli otrzymał z NFZ dodatkowe miliony złotych" – piszą dziennikarze. Lecznica odpiera zarzuty. Ustaliliśmy, że prowadzi wewnętrzne wyjaśnienia. Tematem zajmie się też rada społeczna szpitala.



FOT. ELIZA GNIEWEK-JUSZCZAK

Do dziennikarzy zgłosili się byli pacjenci szpitala.

„Ich relacje są zbieżne: pacjent z kłopotami kardiologicznymi trafia do placówki i wychodzi z niej z rozpoznanym ostrym zespołem wieńcowym, co w dużym uproszczeniu zazwyczaj oznacza przebycie ostrego zawału serca (ostry zespół wieńcowy jest kategorią obejmującą m.in. zawał serca, czyli kategorią szerszą). Szkopuł w tym, że ludzie, którzy do nas się zgłosili, żadnego zawału nie mieli" – czytamy w tekście.

Autorzy artykułu pokazali dokumentacje medyczne pacjentów kardiologom.

„W papierach wpisane są zawały serca. Z badań jednak – jak przeanalizowali lekarze – nie wynika, by stan pacjentów był aż tak poważny" – czytamy.

Po co ktoś miałby wpisywać w dokumentacji schorzenia, na które pacjenci nie cierpieli?

„Ostre zespoły wieńcowe są nielimitowane i lepiej wyceniane niż świadczenia planowe" – tłumaczą dziennikarze. „A zarazem działanie w takim wypadku jest droższe niż gdy ktoś po prostu choruje kardiologicznie, ale może spokojnie zaczekać na badania i ewentualne leczenie. Wykazanie ostrych stanów pozwala więc pozyskać większe środki z NFZ – w wypadku takiej placówki, jak ta w Nowej Soli, o około 2,5-3,5 mln więcej rocznie".

Zero.pl zwraca uwagę, że skorzystać mogą też lekarze – część z nich jest wynagradzana od procedury.

Ma być kontrola

Jakub Gołąb z centrali NFZ mówi w tekście, że „systemy analityczne NFZ w ramach monitoringu i analizy ryzyka zidentyfikowały istotne odchylenia statystyczne w strukturze sprawozdawczości świadczeń kardiologicznych realizowanych przez szpital". Dziennikarze ustalili, że fundusz ma rozpocząć w placówce kontrolę.

„GL" wysłała własne pytania do NFZ. Na odpowiedzi czekamy.

– Nie zgadzamy się ze stawianymi zarzutami – mówi rzecznik szpitala Dawid Moczulski. – Nasze dane statystyczne ich nie potwierdzają. Struktura udzielanych świadczeń od przeszło 10 lat utrzymuje się na podobnym poziomie i nigdy nie była kwestionowana przez NFZ. Wszystkie rozliczane z funduszem świadczenia zdrowotne podlegają wnikliwej walidacji i weryfikacji ze strony płatnika – zapewnia.

Moczulski ocenia, że odsetek wykonywanych procedur nie odbiega od standardów polskich ośrodków kardiologii interwencyjnej.

– Nie wiemy, na czym mają polegać i na jakiej podstawie są wyrażane przez pracownika NFZ stwierdzenia o „istotnych odchyleniach statystycznych" – stwierdza rzecznik. – Tym bardziej że opierają się na badaniach firmy komercyjnej, rzekomo z lat 2023-2024, i nie znamy źródeł i metodologii ich uzyskania. Dla dobra szpitala i pacjentów prowadzona jest wewnętrzna procedura analityczno-wyjaśniająca – dodaje.

Ile pieniędzy nowosolski szpital dostał z NFZ w ub. roku za świadczenia dotyczące tzw. ostrych zawałów i ile otrzymał w 2026? Na to odpowiedzi nie uzyskaliśmy.

„Sygnały nie docierały"

Powiat jest organem założycielskim i tworzącym szpital. Rzecznik starostwa Filip Pobihuszka mówi „GL", że placówka jest przez urząd na bieżąco kontrolowana w ramach możliwości i kompetencji.

– Mam tu na myśli m.in. oceny planu finansowego czy kwartalne i roczne sprawozdania – dodaje. – Przeprowadzamy też kontrole wynikające z ustawy o działalności leczniczej w zakresie, na który pozwala nam ustawa – chodzi o kwestie czysto techniczne i sprzętowe.

W najbliższym czasie odbędzie się posiedzenie rady społecznej szpitala, podczas którego temat ma zostać omówiony.

– Żadne sygnały do nas wcześniej nie docierały – mówi rzecznik Pobihuszka. – Sprawę będziemy wyjaśniać.

Pytania skierowaliśmy także do Lubuskiego Urzędu Wojewódzkiego. Wojewoda sprawuje nadzór nad ochroną zdrowia w regionie. Spytaliśmy, czy już zajął się sprawą i jakie będą jego kolejne kroki.

Zero.pl podaje, że „z danych (najnowsze są za 2024 r.) wynika, że liczba przypadków zakwalifikowanych jako diagnostyka inwazyjna w ostrych zespołach wieńcowych na 100 tys. mieszkańców dla całej Polski wynosi średnio 14,6. Dla woj. lubuskiego wskaźnik wynosi 50,6, czyli o ponad 30 przypadków więcej niż dla drugiego – licząc od »najgorszych« – woj. świętokrzyskiego. Lubuskie jest też rekordowe w leczeniu inwazyjnym ostrych zespołów wieńcowych. Gdy ogólnopolska średnia wynosi 55 przypadków na 100 tysięcy mieszkańców, w Lubuskiem jest to już 88,2 przypadku". A śmiertelność procentowo jest najniższa.

Zapytaliśmy, czy LUW planuje kontrole w innych szpitalach, żeby szerzej wyjaśnić sprawę. Na odpowiedzi czekamy.

eprasa.pl 63428faf54

POLECAMY

JUTRO: Czternasta emerytura PIĄTEK: Wybory w Niemczech. To początek brunatnej fali?

9.09.2026
Środa

Dziś imieniny: Piotr, Sergiusz, Aniela
Telefon alarmowy: 112

GAZETA LUBUSKA

Redaktor naczelna
Maja Majewska
Z-ca redaktora naczelnego
Mateusz Różański
Wydawcy
Michał Olszański,
Jacek Drumowicz

www.gazetalubuska.pl

Polska Press
Makroregion Zachód
Redakcja ul. Niepodległości 25,
65-042 Zielona Góra, skr. pocztowa 120,
tel. 68 324 86 00, 68 324 88 05,
fax 68 324 88 72
redakcja@gazetalubuska.pl
Prezes Makroregionu
Robert Glinkowski
Dyrektor reklamy
Marta Napiórkowska-Trzeciak
Dyrektor marketingu
Aleksandra Sobolewska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.gazetalubuska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz dnia



Jarosław Miłkowski:
Areno Gorzów, zacznij marzyć

Arena Gorzów chyba kradnie serca sportowców i artystów w niej występujących. W zeszłym roku mówi mi o tym Martin Lewandowski, współzałożyciel KSW. Wczoraj zachwyty słyszałem od kolejnych osób związanych ze sportem.

Siatkarze przekonują, że Arena to dla ich dyscypliny najlepsze miejsce. A tak samo mówią polscy futsaliści. W zeszłym roku reprezentacja zagrała tu pierwszy raz. I już za kilka tygodni, w październiku, do Gorzowa powróci. Wszystko dlatego, że selekcjoner stawia ją na pierwszym miejscu.

Atrakcyjność i wygodę Areny zdają się potwierdzać także artyści z kręgu kultury popularnej. Oto bowiem zespół Varius Manx zagra w Arenie w lutym 2027, po zaledwie rocznym odstępie. Do nowej hali w Gorzowie ponownie przyjedzie też Piotr Rubik. A jak mówią: wracają, bo im się tu zwyczajnie podoba.

A jeśli Arena podoba się jednym, to jest szansa, że spodoba się i drugim. Ja bym to sprawdził jak najszybciej. Rozumiem, że kalendarz imprez już jest prawie wypełniony, ale może na wiosnę czy przyszłoroczną jesień uda się zakontraktować kogoś z międzynarodowego „topu".

Słynny warszawski Torwar ma pojemność mniejszą niż Arena Gorzów, bo w jego hali jest o trzysta krzesełek mnie. Taka pojemność nie przeszkadzała Depeche Mode, R.E.M., Deep Purple, Simply Red czy Rihannie.

Nie mówię, że akurat oni - tym bardziej, że część już nie grami - mieliby wystąpić w Gorzowie. Dlaczego jednak swoimi pomysłami nie sięgać szczytów? Spójrzmy na gorzowskiego senatora. Zamarzyło mu się ściągnięcie do gorzowskiej hali Igi Świątek. I do tego doprowadził. Areno Gorzów, marz i Ty.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Gazetę Lubuską"

tel. 68 381 70 52
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.gazetalubuska.pl

POGODA

dziś
23°C/16°C

jutro
20°C/10°C

LUBUSKIE

Mało kto zna te miejsca. Właśnie zostały nowymi rezerwatami przyrody

Magdalena Marszałek

Stare dęby, podmokłe łęgi, tajemnicze starorzecza i torfowiska. Lubuskie ma kolejne miejsca, w których pierwszeństwo należy do natury. Na mapie województwa pojawiło się właśnie pięć nowych rezerwatów.



FOT. RDOŚ W GORZOWIE

W rezerwatach należy poruszać się tylko wyznaczonymi szlakami

Największym z nich jest rezerwat Binduga położony w gminie Krosno Odrzańskie, który obejmuje ponad osiemdziesiąt hektarów powierzchni. To miejsce szczególne przede wszystkim ze względu na zachowane lasy łęgowe. Tego typu siedliska należą dziś do rzadkich i ginących. Binduga chroni jednak znacznie więcej. W granicach rezerwatu znalazły się starorzecza Odry i nadrzeczne ziołorośla, a także siedliska licznych ptaków, płazów i ssaków.

Pozostałe cztery rezerwaty powstały w lubuskiej części Puszczy Drawskiej, na terenie Nadleśnictwa Smolarz, w gminach Drezdenko i Dobiegniew. Wilczy Ostęp ma powierzchnię ponad siedmiu ha a wokół niego wyznaczono dodatkowo kikudziesięciohektarową otulinę. Rezerwat chroni zróżnicowane przyrodniczo lasy liściaste. Torfowisko Sarbinowo to z kolei świat mszarów i szuwarów oraz cennych siedlisk torfowiskowych i leśnych. Dąbrowa chroni przede wszystkim kwaśne dąbrowy oraz lasy grądowe, natomiast Cisowe Grądy wielogatunkowe lasy liściaste. Choć różnią się charakterem i powierzchnią, wszystkie mają wspólny cel: zachować najbardziej wartościowe fragmenty lubuskiej przyrody.

Utworzenie nowych rezerwatów może budzić pytania, czy od tej pory do lasu nie będzie można wejść?

- Tam, gdzie nie szkodzi to walorom przyrodniczym, są wyznaczane szlaki turystyczne i rekreacyjne oraz powstaje infrastruktura edukacyjna i informacyjna. Kluczowa jest jednak równowaga. Człowiek może korzystać z piękna przyrody pod warunkiem, że jego obecność nie zagraża temu, co w danym miejscu najcenniejsze - wyjaśnia Michał Bielewicz.

FORUM CZYTELNIKÓW

Danuta z Zielonej Góry:
Trwa Winobranie, jest wesoło, a czasem nawet za bardzo. Młodzi ludzie powinni zwracać uwagę, że nie są sami i nie muszą tak głośno krzyczeć, bo obok stoją inne osoby. I nie zawsze chcą tego wszystkiego słuchać, zwłaszcza przekleństw.

Stanisława z Zielonej Góry:
Byłam już trzy razy na tegorocznym Winobraniu. I przyznam, że widać policyjne patrole na każdym kroku. To ważne, bo człowiek czuje się po prostu bezpieczniej. A atmosfera jest naprawdę bardzo miła i choć mam swoje lata, pewnie jeszcze dam się namówić sąsiadkom na kolejne wyjścia na deptak i na koncerty.

Teresa z Sulechowa:
W naszym mieście buduje się coraz więcej mieszkań. Mam nadzieję, że niższe niż w innych miastach ceny spowodują, że liczba mieszkańców się zwiększy. To konieczne, by Sulechów mógł się rozwijać.

Tomasz z Nowej Soli:
Czytam o papierowych zawałach w naszym szpitalu. Aż nie chce mi się w to wierzyć. Naprawdę takie rzeczy mogły się zdarzać? Jestem tym faktem mocno zdenerwowany i zasmucony.

Grażyna z Zielonej Góry:
Pojawia się coraz więcej grzybów w naszych lasach. Ludzi też coraz więcej. Nie wszyscy jednak wiedzą, jak się powinno w lesie zachowywać. Czy naprawdę tak ciężko zabrać ze sobą śmieci?

Krystyna z Gorzowa:
Chętnie pojechałabym na Winobranie do Zielonej Góry. Ale jestem emerytką, samotną osobą. Może warto byłoby pomyśleć nad jakąś wycieczką dla seniorów z północnej stolicy województwa.

eprasa.pl 63428faf54

Lubuskie

• **Kontakt z redakcją:**
redakcja@gazetalubuska.pl

ZIELONA GÓRA



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

Elżbieta i Ireneusz Sawiccy otrzymali nagrody indywidualne...



FOT. MARIUSZ KAPAŁA

...a Teatr 4 Kąty został laureatem zespołowym

Nagrody Kulturalne trafiły do laureatów

Leszek Kalinowski

W pałacu w Zatoniu odbyła się uroczysta sesja rady miejskiej, podczas której wręczone zostało osiem indywidualnych Nagród Kulturalnych oraz cztery zespołowe.

Nagrody indywidualne odebrali **Elżbieta i Ireneusz Sawiccy**, znani mieszkańcom z prowadzenia Studia Piosenki „Rezonans" w Domu Harcerza. Pani Elżbieta związana jest także z Państwową Szkołą Muzyczną I i II st. w Zielonej Górze. To ceniona animatorka kultury muzycznej i prekursorka działalności estradowej młodych adeptów sztuki wokalnej. Od wielu lat oddana pracy z dziećmi i młodzieżą szczególnie uzdolnioną artystycznie. Może się poszczycić wieloma nagrodami o randze ogólnopolskiej i międzynarodowej swoich uczniów. Ireneusz Sawicki z Domem Harcerza jest związany od 1986 roku. Kształcił młodzież w 16. zespołach instrumentalnych, w big bandzie „New Voice". Jest m.in. współzałożycielem Studia Piosenki „Rezonans", twórcą muzyki do polsko-niemieckiego filmu pt. „A statek płynie..." w reżyserii Janusza Kijowskiego.

Wojciech Königsberg to historyk specjalizujący się w tematyce Armii Krajowej, ze szczególnym uwzględnieniem akcji zbrojnych, kontrwywiadu oraz losów cichociemnych. Autor ponad 100 tekstów naukowych i popularnonaukowych poświęconych AK, w tym 8 książek. Laureat wielu nagród.

Kolejna laureatka to **Agnieszka Czerson** - animatorka edukacyjna oraz artystyczna w zakresie tańca. Nauczycielka pracowni baletowej w Miejskim Centrum Kultury i Edukacji „Dom Harcerza". Wieloletnia organizatorka „Tanecznego Przeglądu Twórczości Dziecięcej i Młodzieżowej – Wytańcz to!", Mikołajkowego Przeglądu Tańca, występów dla seniorów: „Spotkanie z baletem". Laureatka licznych nagród i wyróżnień za choreografię.

Nagrodę otrzymała także **Izabela Sak** - członkini Towarzystwa Miłośników Zielonej Góry WINNICA. Autorka 28 pojedynczych warsztatów malarskich w naszym województwie oraz w Wielkopolsce. Autorka 50 wystaw indywidualnych i ponad 50 zbiorowych. To absolwentka Uniwersytetu Zielonogórskiego, Wydziału Artystycznego. Studentka w Wyższej Szkole Sztuki i Projektowania w Caldas da Rainha (Portugalia).

Wśród nagrodzonych znalazła się też **Małgorzata Dobrucka** - edukatorka artystyczna, animatorka kultury, artystka, koordynatorka dostępności Biura Wystaw Artystycznych w Zielonej Górze. Twórczyni autorskich programów edukacyjnych inspirowanych aktualnymi wystawami sztuki współczesnej. Twórczyni autorskich pomocy dotykowych (tyflografiki) do wystaw prezentowanych w Galerii BWA. Kuratorka wystaw artystycznych. Prowadzi warsztaty dla osób niewidomych i słabowidzących, dla osób w kryzysie psychicznym, osób w kryzysie bezdomności oraz migrantów.

Laureatką została też **Katarzyna Grabias-Banaszewska** - adiunkt Uniwersytetu Zielonogórskiego. Kierownik Pracowni Edukacji Polonistycznej i Badań nad Kulturą. Opiekunka studenckiego koła naukowego „Kultura i Sztuka". Wieloletnia przewodnicząca komitetu organizacyjnego Lubuskiego Konkursu Literackiego.

Nagrodę przyznano też **Ewie Lewandowskiej**, nazywanej lubuską Osiecką. To wieloletnia pracowniczka Domu Harcerza, od kilku dni na emeryturze. Poetka, autorka tekstów piosenek, dramatopisarka, animatorka kultury, instruktorka pracy artystycznej z dziećmi i młodzieżą. Współtwórczyni zespołów Zegro oraz Ex Nonet, które zdobywały nagrody na ogólnopolskich przeglądach i festiwalach, m.in. Włóczęga, Yapa, Spotkania Zamkowe w Olsztynie, Studencki Festiwal Piosenki w Krakowie oraz Fama w Świnoujściu. Jej piosenki śpiewają m.in. Krzysztof Kiljański czy Marek Dyjak.

Przyznano również cztery nagrody zespołowe. Laureatem zostało **Muzeum PRL-u :Nie lubię poniedziałku"** w Zielonej Górze Zatoniu. Placówka w angażujący sposób dokumentuje życie codzienne, kulturę materialną oraz wzornictwo czasów Polski Ludowej. Oferuje niepowtarzalną sentymentalną podróż w czasie, łącząc funkcje muzealne z interaktywną edukacją historyczną.

Pomysłodawca muzeum,Bartosz Żak zbiera eksponaty od niemal dwudziestu lat i wspólnie z rodziną (Agatą oraz Piotrem) postanowił pokazać je tworząc muzeum.

Nagrodzono także też **kabaret K2** – jedną z najpopularniejszych polskich grup komediowych. Powstała w 2012 roku w Zielonej Górze w kolebce Zagłębia Kabaretowego, czyli w kultowym klubie „Gęba" na UZ. Artyści zyskali uznanie publiczności i krytyków za błyskotliwą satyrę i świetną grę aktorską. K2 stawia na dynamikę, świetny kontakt z widzem i odważną improwizację. Przełamuje granice między sceną a widownią, zapewniając publiczności rozrywkę, która nie tylko bawi, ale także zmusza do refleksji.

Kolejny laureat to zespół **Echa**. Wywodząca się z Zielonej Góry formacja, poruszająca się na pograniczu indie rocka i alternatywnego popu, powstała w 2018 roku, jednak jej muzyczne korzenie sięgają wcześniejszej działalności wokalisty Krzysztofa Garbaciaka oraz gitarzysty i autora tekstów Arkadiusza Tydy, którzy wspólnie występowali w zielonogórskim zespole Bezsensu. Echa umiejętnie łączą alternatywne brzmienia z melodyjnością i wyrazistą warstwą tekstową. Są przykładem zespołu, który, zachowując silny związek z Zieloną Górą, konsekwentnie dociera ze swoją twórczością do coraz szerszego grona odbiorców. Tym samym stanowią wartościową wizytówkę współczesnej kultury muzycznej miasta.

Zespołowym laureatem Nagrody Kulturalnej został też **Teatr 4 Kąty**, który powstał w roku 2018. Utworzyły go dwie aktorki: Urszula Zdanowicz-Łabiak i Kinga Kaszewska-Brawer.

Obecnie członkami zespołu są Urszula Zdanowicz-Łabiak, Marcin Wiśniewski, Arleta Manowiec oraz Sławomir „Słowik" Kaczmarek. Zespół z ogromnym sukcesem tworzy autorskie spektakle, które bawią i edukują najmłodszych widzów. Ponadto dzięki ich pracy i prywatywnym nakładom powstała nowa przestrzeń, Piwnica Teatru 4 Kąty przy ul. Fabrycznej 13a w Zielonej Górze. Łączy ona teatr, muzykę, sztuki plastyczne i poezję, tworząc wyjątkowe miejsce spotkań lokalnej społeczności.

Szersza relacja i zdjęcia laureatów na:

www.gazetalubuska.pl

eprasa.pl 63428faf54

KRÓTKO

Winobranie

Niektórzy przesadzają. Naprawdę

Podczas Winobrania Szpitalny Oddział Ratunkowy Szpitala Uniwersyteckiego ma pełne ręce roboty. Spośród 235 pacjentów, którzy trafili na oddział w weekend, 25 było pod dużym wpływem alkoholu, z czego większość miało powyżej 3 promili we krwi, a rekordzista nawet 4,8 promila!
- Każdy taki pacjent wymaga oceny i zaangażowania personelu, a czasem również długotrwałej obserwacji. Zajmuje to miejsce i siły, które mogą być w tym samym czasie potrzebne osobom z zawałem, udarem, ciężkim urazem czy innym nagłym zagrożeniem zdrowia. Dlatego w imieniu naszego personelu proszę: świętujmy, ale z głową - mówi Sylwia Malcher-Nowak, kierownik biura zarządu, rzecznik prasowy Szpitala Uniwersyteckiego.
LK

Nowa Sól

Poszedł na grzyby, znalazł niewybuch

Mężczyzna, który wybrał się w sobotę do lasu w powiecie nowosolskim znalazł nie tylko grzyby, ale też podejrzany metalowy przedmiot pokryty korozją.
- Na miejsce skierowano funkcjonariuszy, w tym policjanta z grupy rozpoznania minersko-pirotechnicznego. Po przeprowadzeniu oględzin pirotechnik potwierdził, że znalezisko to pocisk artyleryjski z okresu II wojny światowej. Teren ten został zabezpieczony przez policjantów do czasu przybycia patrolu saperskiego, który ostatecznie zajął się bezpiecznym usunięciem niewybuchu - poinformowała nadkomisarz Katarzyna Wąsowicz z Komendy Powiatowa Policji w Nowej Soli.

Gorzów

Przyczyna śmierci znanego operatora

Wczoraj przeprowadzona została sekcja zwłok Witolda Płóciennika. Ciało cenionego operatora filmowego odnaleziono 3. września w lesie, w rejonie jeziora Krzywe, po kilkudniowych poszukiwaniach. Według biegłych data śmierci może odpowiadać dacie jego zaginięcia. Podczas sekcji nie stwierdzono obrażeń zewnętrznych ani wewnętrznych. Prokuratura podkreśla, że dotychczasowe wyniki nie wskazują również na mechaniczne działanie innych osób. Nie stwierdzono także okoliczności, które wskazywałyby na samobójstwo.
UB

ZIELONA GÓRA

Co po Winobraniu? Wykopią wielką dziurę w ul. Boh. Westerplatte

Leszek Kalinowski

Na razie bawimy się na całego. Ale warto się też przygotować na to, co nas czeka po Winobraniu. Szykuje się remont deptaka, ale nie tylko na nim rozpoczną się prace. Czekają nas poważne utrudnienia w ruchu, m.in. na ulicy Bohaterów Westerplatte. Dlaczego?



FOT. JACEK KATOS

W tym miejscu zostanie wykopany wielki dół, pod zbiornik retencyjny

Sama modernizacja deptaka wymagać będzie dłuższego czasu, by jak najmniej ucierpiała zieleń. To dlatego niektóre prace trzeba będzie wykonać ręcznie. Musimy uzbroić się w cierpliwość i mieć świadomość, że trudniej będzie się dostać do sklepów, kawiarni i punktów usługowych.

Tylko jeden pas drożny

Jednak najbardziej chyba uciążliwym miejscem będzie ulica Bohaterów Westerplatte. Bo to tutaj trzeba spodziewać się największych utrudnień w ruchu. Dlaczego? W ulicy ma powstać duży zbiornik retencyjny. Czyli trzeba wykopać wielką dziurę, włożyć tam zbiornik, zasypać i położyć nawierzchnię. Zajęte będą trzy pasy ruchu.

Prezydent Marcin Pabierowski tłumaczy, że trwają uzgodnienia, by zadanie to wykonać jak najszybciej. Bo wiadomo, że jeśli będzie można tędy przejechać, to tylko jednym pasem.

- Dopracowujemy technologię, żeby sprawnie ten zbiornik zrobić. Wykonawca nie będzie mógł pracować od 8.00 do 15.00, ale cały dzień. By utrudnienia trwały jak najkrócej – mówi prezydent Pabierowski. – Zbiornik zgromadzi wody deszczowe ze śródmieścia i odprowadzi je do kanalizacji. Zostaną one ponownie wykorzystane do podlewania zieleni w mieście.

Mieszkańcy pytają, czy zbiornik retencyjny nie mógłby znaleźć się na deptaku albo w okolicy Galerii Grafitt?

- Koło galerii jest zbyt duże nagromadzenie instalacji podziemnych i przebudowa trwałaby miesiącami. To spowodowałoby wiele utrudnień nie tylko dla mieszkańców śródmieścia. Deptak? Ze względu na podziemne sieci, ale i zieleń, umiejscowienie zbiornika też jest niemożliwe – tłumaczy prezydent. – Poza tym blisko mamy wspólnoty mieszkaniowe, trzeba by wejść na ich nieruchomości... Zbiornik w ulicy Bohaterów Westerplatte to jedyne dobre rozwiązanie.

Parki, ogrody deszczowe, fontanny

Podobna procedura prac jak na Bohaterów Westerplatte będzie obowiązywała przy starej gazowni, gdzie wykonanie zbiorników będzie mniej uciążliwe dla mieszkańców. Chociaż przez jakiś czas nie będą mogli korzystać z parkingu, który zostanie przebudowany, miejsca postoju – a będzie ich 106 - będą bardziej uporządkowane i szersze. I w większym stopniu dostosowane do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Pojawi się też nowe oświetlenie, monitoring, nowe nasadzenia roślin i drzew.

Zbiorniki na starej gazowni czy remont deptaka to element większego projektu, dotyczącego gospodarki opadami deszczowymi. Zrewitalizowane zostaną także cztery parki (Piastowski, Smoczy, Świętej Trójcy i Pod Gwiazdami). W ramach zadania planuje się zazielenić 3 hektary powierzchni w mieście. Powstaną tzw. ogrody deszczowe, które nie tylko poprawią estetykę i dadzą wytchnienie mieszkańcom w upalne dni, ale przede wszystkim będą też magazynowały wody opadowe. Nie zabraknie też fontann.

Kiedy jak nie teraz?

Inwestycji będzie jeszcze więcej, choćby te związane z Inteligentnym Systemem Transportu (m.in. przebudowa 30 rond np. na Sienkiewicza czy Wrocławskiej).

- Zdaję sobie sprawę, że te najbliższe 1,5 roku oznacza nagromadzenie robót budowlanych w mieście. Sporo jest tych uciążliwych dla mieszkańców inwestycji. Ale to jest moment dla miasta, kiedy możemy wykorzystać unijne i zewnętrzne fundusze, by na nowo ułożyć to, co nie zawsze widoczne dla oka, ale niezmiernie ważne dla jakości życia – podkreśla prezydent Pabierowski. – Te wszystkie rzeczy dokładnie, dobrze wykonane będą ułatwiały życie mieszkańcom na długie, długie lata. Warto więc je zrobić, gdy są pieniądze, bo nie wiadomo, czy później udałoby się pozyskać takie dofinansowania jak dziś.

0011580545

„Nigdy nie zapomnimy lat spędzonych z Tobą,
Zostaniesz w naszych sercach i myślach na zawsze”.

Ze smutkiem zawiadamiamy,
że 4 września 2026 roku
odeszła od nas
nasza kochana Mamusia, Babunia i Siostra

Barbara Apolinarska

z domu Lewandowska

Pogrzeb odbędzie się
w piątek, 11 września 2026 roku o godz. 10.30
na Nowym cmentarzu komunalnym
przy ul. Wrocławskiej w Zielonej Górze.

Pożegnanie w kaplicy o godz. 10.00.

Pogrążona w żałobie
rodzina

REKLAMA 0011568674

INFORMATOR POGRZEBOWY

MIEJSKI ZAKŁAD POGRZEBOWY
Zielona Góra, Masarska 13,
tel. **68-3202235, 68-3202232,** przewóz zwłok,
kompleksowa obsługa pogrzebów **601798365** całą dobę.

KAMIŃSCY Zielona Góra, ul. Kościelna 4, Zyty 19,
tel. **693 424 440; 68-3230509** oraz Polkowice ul. Spokojna 1;
Legnica ul. Chojnowska 7; Szprotawa ul. Kościuszki 31A
przewóz zmarłych 24 godz., kompleksowa organizacja
pogrzebów oraz transmisja pogrzebu online.

PRO MORTE Gorzów Wlkp. ul. Żwirowa 19E, tel. **95-7810083**
Organizacja Pogrzebów, Pogotowie Pogrzebowe 24 h.

eprasa.pl 63428faf54

GORZÓW

Słuchanie to początek, dlatego jest festiwal

Jarosław Miłkowski

Wczoraj wystartował Festiwal Słuchowisk dla Dzieci i Młodzieży. Potrwa do przyszłego poniedziałku. Miłośnicy słowa mówionego, także dorośli, będą wniebowzięci.

- Jesteśmy jedynym miastem, które robi taki festiwal - mówił nam wczoraj Cezary Żołyński, dyrektor artystyczny imprezy. W tym momencie w gorzowskiej bibliotece rozpoczynał się II Festiwal Słuchowisk dla Dzieci i Młodzieży. Od tego roku będzie on nosił imię Kasi Stoparczyk. To dziennikarka, którą dzieci wręcz uwielbiały. W telewizji prowadziła program „Duże dzieci", w radiu - audycję „Dzieci wiedzą lepiej". Miała być gościem ubiegłorocznej pierwszej edycji festiwalu. Zginęła jednak w wypadku samochodowym kilka dni przed festiwalem. W trakcie wydarzenia odbędzie się poświęcona jej gala.

Skąd w ogóle pomysł, by organizować festiwal słuchowisk?

- Ich budulcem jest język. Ten język, którym się porozumiewamy, jest dla nas początkiem działań. Słuchanie i nastawienie na słuchanie jest początkiem rozmowy i dialogu. A tego dialogu tak bardzo dzisiaj potrzebujemy - mówił Wojciech Ramus, pomysłodawca imprezy.

Festiwal rozpoczął się od warsztatów dla dzieci. I stanowią one sporą część tygodniowego programu. Od jutra wiele pozycji przygotowano z myślą o całych wielopokoleniowych rodzinach. Odbędą się one w różnych częściach miasta

W czwartek o 17.30 obok fontanny Motylia w Parku Górczyńskim zaprezentowane zostanie słuchowisko „Tak. Nie" (w reżyserii Edyty Januszewskiej), po którym odbędzie się spacer audialny dla dzieci, rodziców i dziadków. Te spacery to bardzo ciekawa sprawa. Jego uczestnicy mają bowiem słuchawki, które wyostrzają dźwięk okolicy. Nasz dziennikarz brał udział w takim spacerze w zeszłym roku. Czuł się, jakby uczestniczył w „zbieraniu dźwięków" na potrzeby słuchowiska. W piątek taki spacer audialny odbędzie się o 17.00 w porcie rzecznym, w sobotę wieczorem w centrum miasta, a w niedzielę 17.30 po okolicy Miejskiego Ośrodka Sztuki.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

- Festiwal to słuchowiska, spacery audialne, a także gala poświęcona Kasi Stoparczyk - mówi Cezary Żołyński, dyrektor artystyczny imprezy

Oczywiście nie zabraknie też słuchowisk. W piątek o 17.30 w ogrodzie Teatru Osterwy wysłuchamy „Tak. Nie" (w reżyserii Jerzego Machowskiego), rzecz zupełnie inna - choć tytuł ten sam - od czwartkowej. W sobotę o 19.00 słuchowisko „Czapa, czyli śmierć na raty" przedstawi natomiast Andrzej Brzoska. To najwybitniejszy reżyser dźwięku w Polsce. Ze swojej pasji zrobił nawet doktorat (to właśnie po tym słuchowisku przewidziano wspomniany spacer po śródmieściu).

Niedziela będzie z kolei niezwykle intensywna. Już o 9.05 z gorzowskiej filharmonii Program III Polskiego Radia nada „Zagadkową Niedzielę" (warto na nią przyjść ze swoimi pociechami, bo będą mogły wystąpić w audycji). Z kolei o 12.00 rozpocznie się gala festiwalowa. Otworzy ją słuchowisko „Człowiek i wiedźma". Po nim o 12.45 będzie wyświetlony film dokumentalny „Kasia Stoparczyk" (reż. Maciej Wojtyszko), a o 13.20 słuchowisko „Spotkanie z wyobraźnią".

- Słowo w przypadku słuchowisk zawsze jest połączone z dźwiękiem. Jest dźwiękiem, który to słowo niesie. A to wszystko, co słyszymy, dzieje się też w naszej wyobraźni. Każdy z nas widzi słowa po swojemu, widzi też dźwięki po swojemu, po swojemu je sobie wyobraża - mówi Wojciech Ramus.

Po zakończeniu gali w filharmonii, będzie można przejść się do Parku Róż. Tu o 16.00 rozpocznie się koncert zespołu Michalove. Z kolei o 17.00 w Miejskim Ośrodku Sztuki usłyszymy słuchowisko Macieja Wojtyszki „Bromby i Fikandra wieczór autorski".

Na festiwalu nie zabraknie też znanych głosów. Będzie m.in. Joanna Pach-Żbikowska, Paweł Krucz czy Dorota Bzdyla, głosy znane z dubbingu.

Festiwal zakończy się w poniedziałek. Spotkania z aktorami, spacer audialny czy odsłuchiwanie słuchowiska powstałego podczas warsztatów - wszystko to będzie skierowane głównie do najmłodszych.

GORZÓW

Arena Gorzów zaprasza na mecze i koncerty

Jarosław Miłkowski

64 - tyle wydarzeń w sezonie 2026/2027 chce zorganizować Arena Gorzów. To m.in. mecze koszykarek i siatkarzy oraz reprezentacji futsalistów Polski. Oprócz tego koncerty. Wystąpi m.in. Alphaville.

- Ten sezon będzie jeszcze bardziej intensywny od poprzednich - mówi Agata Dusińska, prezes Słowianki, która zawiaduje Areną Gorzów. W grudniu miną już trzy lata od otwarcia hali. A sezon 2026/2027 będzie już czwartym, w trakcie którego odbywać się będą w niej mecze, koncerty i inne wydarzenia.

Podobnie jak w zeszłym sezonie, hala będzie domem dla dwóch gorzowskich drużyn - koszykarek AZS AJP Gorzów oraz siatkarzy Cuprum Stilonu Gorzów.

- Bardzo dobrze nam się gra w tym miejscu. Gdy idzie się korytarzem na widownię, można zobaczyć zdjęcia medalowego zespołu - mówi Michał Kugler, prezes koszykarskiego klubu. Akademiczki każdy sezon, w którym grały w Arenie Gorzów, kończyły medalem (w tym roku brązowym, poprzednio były dwa srebrne). Kibice, a i sami działacze oraz zawodniczki liczą, że tym razem tegoroczne rozgrywki będą mistrzowskie.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

12 grudnia, podczas koncertu „Zadzwońcie po milicję", w Arenie wystąpi m.in. zespół Chłopcy z Placu Broni

To właśnie koszykarki rozpoczną rozgrywki w Arenie. Już w najbliższy weekend odbędzie się tu XXIII Memoriał Aleksandry Piotrowskiej. Rywalizacja drużyn do 17. oraz do 19. roku życia rozpocznie się w sobotę o 8.30.

Pierwszym pojedynkiem ligowym koszykarek będzie natomiast mecz KSSSE Enea AJP Gorzów z Artego Bydgoszcz. Został on zaplanowany na 11 października. Cztery dni później Gorzowianki rozegrają natomiast pierwszy mecz w EuroCup Women Basketball

- Kiedyś marzyliśmy, żeby grać w bardzo dobrych warunkach. I to się spełniło - mówi Dariusz Maciejewski, trener pierwszego zespołu. - Będziemy starać się halę zapełniać. W zeszłym roku średnia kibiców na naszych meczach wyniosła 2,5 tys. osób. Mamy chęć pobić ten rekord i będziemy robić wszystko, żeby tak się stało - dodaje szkoleniowiec. Podstawowa część koszykarskich rozgrywek zakończy się w marcu. Wraz z nadejściem wiosny rozpocznie się faza play off.

Swój trzeci sezon w ogóle (i trzeci w Arenie) rozegrają natomiast siatkarze Cuprum Stilonu Gorzów.

- Bardzo się cieszymy, że kolejne rozgrywki możemy grać i trenować na tak wspaniałym obiekcie. To najlepszy obiekt w Polsce dla naszej dyscypliny. Mam nadzieję, że - tak jak w poprzednich latach - wypełnimy Arenę po brzegi i wszyscy będziemy mogli się cieszyć z naszych wygranych meczów - mówi Radosław Maciejewicz, wiceprezes Cuprum Stilonu.

Siatkarzy gorzowskiej drużyny - z poprzedniego składu pozostało w kadrze tylko dwóch - będzie można poznać już 9-10 października, kiedy odbędzie się przedsezonowy Turniej o Puchar Prezydenta Miasta. Pierwszy mecz ligowy został zaplanowany na 23 października, a rywalem Stilonowców będzie Barkom Jastrzębie.

To jeszcze nie koniec atrakcji sportowych. 21 października w ramach eliminacji do mistrzostw świata w futsalu reprezentacja Polski zagra mecz z Bośnią i Hercegowiną.

- Trener Błażej Korczyński stawia Arenę Gorzów na pierwszym miejscu w Polsce, a nasza reprezentacja futsalowa czuje się tutaj znakomicie - mówi Robert Skowron, prezes Lubuskiego Związku Piłki Nożnej. Rok temu Polacy zmierzyli się w Gorzowie w towarzyskim meczu z Holandią.

W planach Areny są też dobrze znane imprezy (oficjalnie znajdą się w kalendarzu po dograniu szczegółów). Prawdopodobnie w ostatnich dniach stycznia odbędzie się lekkoatletyczny Gorzów Jump Festival. Z kolei w marcu powinna zagościć w Gorzowie kolejna gala KSW.

W Arenie nie zabraknie też kultury. Wrócą artyści, którzy już w niej występowali - 23 lutego zagra bowiem Varius Manx, a 11 kwietnia będzie koncert Piotra Rubika. Niektórzy wystąpią natomiast po raz pierwszy. 3 października w ramach imprezy Magic of Disco pojawią się: Bad Boys Blue, Joy, Gazebo i Francesco Napoli, 19 lutego będzie koncert Maryli Rodowicz, a 26 lutego wystąpi Alphaville. Będzie też Polska Noc Kabaretowa (8 listopada) czy koncert „Zadzwońcie po milicję" (12 grudnia). Będzie się działo!

eprasa.pl 63428faf54

FOKUS

• **1 152 700 cudzoziemców** z ponad 150 państw pracowało w Polsce na koniec marca tego roku – podał GUS

POLITYKA

„Widać panikę" - Donald Tusk o projekcie prezydenta ws. kryptoaktywów

– W prezydenckim pałacu coraz bardziej widać panikę – ocenił premier Donald Tusk, odnosząc się do informacji o prezydenckim projekcie w sprawie kryptoaktywów

oprac. Karolina Wrońska

Szef Kancelarii Prezydenta Zbigniew Bogucki poinformował, że we wtorek rano w Sejmie został złożony drugi prezydencki projekt ustawy o rynku kryptoaktywów.

Bogucki podkreślił, że potrzebna jest ustawa o rynku kryptoaktywów. – Sensowna, roztropna, umiarkowana, konsensualna regulacja rynku kryptoaktywów i taki projekt prezydent przedkłada po to, aby ten rynek mógł funkcjonować w Polsce, ale pod odpowiednim nadzorem – podkreślił Bogucki.

Jak poinformował, „projekt wraz z uzasadnieniem fizycznie jest już w Sejmie". – Prezydent oczekiwałby, żeby – zgodnie z tym, co deklarują rządzący – zająć się tym na najbliższym posiedzeniu Sejmu – powiedział.

Według szefa prezydenckiej kancelarii projekt stanowi „próbę rozwiązania tego jałowego sporu" wokół uregulowania kwestii kryptowalut. Jak dodał, wśród głównych założeń projektu jest mechanizm ostrzeżeń w postaci obowiązkowych komunikatów przed wpłatą dla chcących zainwestować na rynku kryptoaktywów oraz kontrola sądowa przedłużania blokady rachunku.

Zaznaczył, że „fundamentem" dla tego projektu jest trzecia rządowa ustawa o regulacji rynku kryptoaktywów. – Mamy do czynienia z sytuacją, w której można tę sprawę kompromisowo rozwiązać. Potrzebna jest minimalna, dosłownie minimalna dobra wola po stronie rządzących – powiedział szef KPRP.



FOT. PAP/RADEK PIETRUSZKA

Rząd trzykrotnie przedstawiał przepisy w sprawie kryptoaktywów, a prezydent Karol Nawrocki trzykrotnie je wetował

Tusk odpowiada Boguckiemu

– W prezydenckim pałacu coraz bardziej widać panikę – ocenił premier Donald Tusk, odnosząc się do informacji szefa prezydenckiej kancelarii o złożeniu nowego projektu ws. rynku kryptoaktywów.

– Na początku kilka słów prawdy o tym, co działo się i dzieje wokół ustawy o kryptowalutach. Dzisiaj usłyszeliśmy, że z pałacu prezydenckiego, gdzie coraz wyraźniej widać panikę, wychodzi kolejna propozycja, która według słów ministra Boguckiego jest bliźniaczo podobna do tej poprzedniej prezydenckiej propozycji – powiedział Tusk przed wtorkowym posiedzeniem rządu.

Premier zauważył, że według słów ministra Boguckiego nowy projekt jest bliźniaczo podobny do poprzedniej prezydenckiej propozycji.

Przypomniał, że podczas procedowania pierwszego rządowego projektu wpłynęła poprawka, którą „poprzez Związek Banków Polskich forsowała Zondacrypto".

– Proponowaliśmy, aby państwo mogło blokować strony internetowe, których funkcjonowanie narażało na straty i szkody obywateli. Przyszła poprawka, podpisana przez pana ministra Boguckiego (...), która powołując się na prawa i wolności konstytucyjne, próbowała wyrzucić de facto ten artykuł, tak go zmienić, aby państwo nie mogło blokować stron internetowych, których aktywność narażała na straty obywateli polskich – ocenił Tusk.

Zdaniem premiera argument opozycji, która wskazywała, że rządowa ustawa jest za długa i dlatego warto było ją blokować, był „kolejną groteskową próbą zablokowania za wszelką cenę tych przepisów, które dawały szanse państwu polskiemu na skontrolowanie i nadzór nad takimi przedsięwzięciami jak Zondacrypto". – Projekt rządowy – 106 stron i 168 artykułów, projekt autoryzowany przez prezydenta Nawrockiego – 108 stron i 170 artykułów – powiedział Tusk przed posiedzeniem rządu. PAP

WARSZAWA

Wątpliwości prezydenta ws. Macieja Berka

oprac. Karolina Wrońska

Szef Kancelarii Prezydenta Zbigniew Bogucki stwierdził, że kandydatura Macieja Berka na sędziego Trybunału Konstytucyjnego budzi poważne wątpliwości formalne związane ze stażem pracy.

Jak mówił Bogucki, wątpliwości budzi nie wpis na listę radców prawnych, ale faktyczne „wykonywanie" tego zawodu. Powtórzył, że choćby aplikujący do sądu powszechnego radca prawny „musi wykazać dokumentami, że wykonywał faktycznie, realnie ten zawód" i „nie wystarczy przedłożenie zaświadczenia od dziekana swojej Izby czy swojej Rady, że był wpisany przez odpowiedni okres na listę radców prawnych".

Pytany, kiedy będzie można poznać decyzję prezydenta, podał, że „to jest uzależnione od współpracy i odpowiedzi" na pisma, które zostaną wysłane z KPRP. – Tak jak już mówiłem, te pisma są przygotowywane – podkreślił Bogucki.
PAP

WARSZAWA

Andrzej Poczobut przekroczył granicę z Białorusią

oprac. Grzegorz Kuczyński

Andrzej Poczobut przekroczył we wtorek w Bobrownikach polską granicę w kierunku Białorusi – dowiedziała się PAP w źródłach zbliżonych do polskich służb.

Po zwolnieniu w kwietniu br. – w ramach zorganizowanej głównie przez USA wymiany więźniów z Rosją i Białorusią – Poczobut niejednokrotnie zapowiadał swój powrót na Białoruś. Bezpośrednio po uwolnieniu mówił, że przed powrotem chce mieć pewność, że jego stan zdrowia jest dobry. Później deklarował, że we wrześniu wróci do kraju, mimo świadomości konsekwencji.

– Jadę wspierać działalność Związku Polaków na Białorusi. Ci ludzie potrzebują mojej obecności, kiedy rozmawiamy, to pytają, kiedy już przyjadę – powiedział pod koniec sierpnia podczas spotkania Campus Polska Przyszłości w Olsztynie.

Według informacji PAP zbliżonych do polskich służb Poczobutowi towarzyszy kobieta.

KRÓTKO

Lublin

Nowa wieża kontroli lotów na lubelskim lotnisku

Za ponad 20 mln zł wybudowana zostanie nowa wieża kontroli lotów w Porcie Lotniczym Lublin – poinformowała we wtorek Polska Agencja Żeglugi Powietrznej. Koszt budowy wieży wyniesie ponad 20 mln zł. Zakończenie robót budowlanych przewidziano w połowie 2027 r., zaś wyposażenie w systemy operacyjne na przełomie 2027 i 2028 roku. Nowa wieża kontroli ruchu ma zostać oddana do użytku w 2028 r.

Warszawa

Co czwarty Polak nie ma żadnych oszczędności

Jedna czwarta Polaków nie posiada żadnych oszczędności, a 34 proc. osób mających finansową poduszkę musiało w ciągu ostatniego roku sięgnąć po zgromadzone środki. Z badania VeloBanku wynika jednocześnie, że 14 proc. respondentów odłożyło ponad 100 tys. zł. Większość oszczędzających gromadzi pieniądze przede wszystkim na nieprzewidziane wydatki.

Rzeszów

Ruszyła budowa Centrum Medycyny Dziecięcej

Sześć klinik pediatrycznych, 195 łóżek, dziecięcy SOR, 24 poradnie i zaplecze do kształcenia lekarzy znajdą się w Podkarpackim Centrum Medycyny Dziecięcej w Rzeszowie. We wtorek rozpoczęto budowę wartego ponad 763 mln zł szpitala. – Podkarpackie Centrum Medycyny Dziecięcej to znacznie więcej niż nowy budynek. To przede wszystkim szansa na zapewnienie dzieciom dostępu do wysokospecjalistycznej opieki medycznej blisko domu, tu, na Podkarpaciu – powiedziała dyrektor KSW nr 2 Barbara Rogowska.



FOT. DARIUSZ BLOCH

Bierzemy na siebie pełną odpowiedzialność jako rząd Rzeczpospolitej, jako większość parlamentarna za budowę silnej i bezpiecznej Polski

WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ
minister obrony narodowej

eprasa.pl 63428faf54

FINLANDIA

Finlandia odgrodziła się od Rosji. Bariera na granicy kosztowała 356 mln euro

Grzegorz Kuczyński

Finlandia zakończyła budowę 200-kilometrowego ogrodzenia na wybranych odcinkach granicy z Rosją. Całkowity koszt projektu wyniósł 356 mln euro, a jego roczne utrzymanie będzie kosztowało 1,5 mln euro.

Ogrodzenie stanowi metalowa konstrukcja siatkowa wyposażona w kamery monitorujące, latarnie i głośniki, a wzdłuż niego przebiega droga dla patroli. Kompleks obejmuje kilka odcinków granicy: 140 km przypada na Karelię Południową i Kymenlaakso, kolejne 35 km na Karelię Północną, a 25 km na Kajnuu, Koillismaa i Laponię. Ogrodzenie zbudowano w celu zapobiegania nielegalnemu przekraczaniu granicy.

Bałtycka Linia Obrony

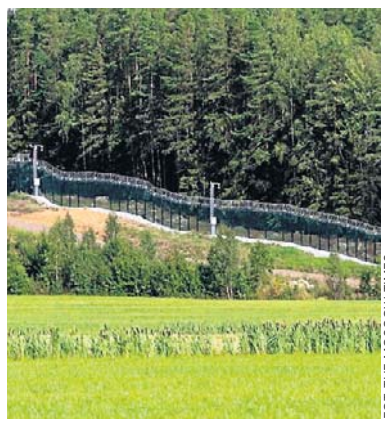
Również inne kraje NATO zajmują się wzmacnianiem granic. Kraje bałtyckie budują Baltic Defence Line – system przeszkód przeciwpancernych, okopów, bunkrów i innych obiektów obronnych wzdłuż granic z Rosją i Białorusią.

Estonia zbudowała już 110 km z 135 km planowanych umocnień, a pozostałe 25 km ma być gotowe do 2027 roku. Łotwa wzniosła 280-kilometrowy mur na granicy z Rosją, a obecnie buduje tam również drogi, mosty, wieże i obiekty inżynieryjne. Łotwa zbudowała ogrodzenie o długości 145 km na odcinku granicy z Białorusią.

Polska Tarcza Wschód

Polska realizuje projekt Tarcza Wschód o długości około 700 km wzdłuż granicy z Białorusią i obwodem królewieckim, którego budżet wynosi około 2,3 mld euro. Projekt przewiduje budowę przeszkód przeciwczołgowych, umocnień, systemów obserwacyjnych oraz infrastruktury wojskowej.

Norwegia również wzmocni 198-kilometrową granicę z Rosją, instalując ogrodzenia na niektórych odcinkach oraz rozmieszczając tam nowoczesne czujniki, kamery monitorujące i drony.



FOT. THE MOSCOW TIMES

Płot postawiono przy drogach i szlakach tranzytowych, z których korzystali migranci

UKRAINA

Zełenski zapowiada przełomowe spotkanie z Trumpem

oprac. Anna Nagel

Prezydent Ukrainy Wołodymyr Zełenski ma nadzieję, że jeszcze we wrześniu spotka się z prezydentem USA Donaldem Trumpem.

Ukraiński przywódca wyraził też przekonanie, że podczas takiego spotkania można byłoby omówić kwestie dotyczące obrony antybalistycznej Ukrainy.

„Oni (Amerykanie – PAP) usłyszeli dokładnie, czego potrzebujemy i kiedy. Mam nadzieję na spotkanie z prezydentem Trumpem po 20 września, poruszenie tego tematu i daj Boże – będzie rezultat" – powiedział Zełenski podczas spotkania z dziennikarzami.

Zaznaczył, że w trakcie niedzielnych rozmów z wysłannikami prezydenta USA – Steve'em Witkoffem i Jaredem Kushnerem – omówiono kwestie dotyczące pakietów pomocy dla ukraińskiej obrony przeciwlotniczej, jakie będą niezbędne zimą wobec wyczerpania zapasów pocisków do systemów Patriot.

„Idziemy w stronę trójstronnego formatu rozmów (z udziałem Ukrainy, USA i Rosji – PAP). Nie mogę mówić o wszystkich szczegółach (...) – najpierw wszystko przygotujemy, a potem będziemy komunikować to społeczeństwu" – poinformował ukraiński prezydent. Dodał, że spotkanie w formule trójstronnej mogłoby odbyć się w Zjednoczonych Emiratach Arabskich, Szwajcarii lub Turcji.

W poniedziałek rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oznajmił, że jest „zbyt wcześnie", aby mówić o spotkaniu w formule trójstronnej.

PAP

BLISKI WSCHÓD

Ropa drożeje, ale Iran coraz mocniej odczuwa skutki sankcji

Grzegorz Kuczyński

Bank inwestycyjny Goldman Sachs przewiduje wzrost ceny ropy do 120 dolarów za baryłkę, jeśli ataki na statki na Bliskim Wschodzie będą się nadal nasilać. Cena ropy Brent osiągnęła we wtorek rano poziom blisko 99 dolarów, zbliżając się do najwyższego poziomu od półtora miesiąca.

Cena ropy Brent, która pod koniec sierpnia oscylowała w okolicach 85 dolarów, gwałtownie wzrosła na początku września w związku z nową eskalacją konfliktu między Iranem a USA. W poniedziałek wzrosła o około 1%, osiągając poziom powyżej 97 dolarów za baryłkę, co jest bliskie maksimum z ostatnich sześciu tygodni.

– Cena ropy może wzrosnąć do 120 dolarów za baryłkę, jeśli ataki na statki w trakcie konfliktu z Iranem nasilą się – stwierdził w programie Bloomberg TV Daan Streven, współdyrektor globalnego działu badań surowcowych w Goldman Sachs. Według niego wydarzenia ostatnich dni wskazują, że ryzyko rozszerzenia się zakłóceń w żegludze stało się znaczące. Drugi scenariusz banku zakłada cenę 80 dolarów za baryłkę, jeśli eksport z regionu powróci do normy.

Oficjalna prognoza amerykańska była bardziej konserwatywna. Amerykańska Agencja Informacji Energetycznej (EIA) w sierpniowym przeglądzie przewidywała średnią cenę 85 dolarów za baryłkę w trzecim kwartale, powrót wydobycia na Bliskim Wschodzie do poziomu sprzed wojny na początku 2027 roku oraz spadek ceny ropy Brent do średnio 69 dolarów w 2027 roku. Nowa wersja przeglądu ukaże się 9 września – w niej trzeba będzie już uwzględnić wydarzenia z września.



VAHID SALEMI/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Wojna na Bliskim Wschodzie jest obecnie głównym czynnikiem utrzymującym cenę ropy na tak wysokim poziomie

Co dzieje się w cieśninie Ormuz

W sobotę Stany Zjednoczone przeprowadziły ataki na trzy irańskie statki: tankowce przewożące ropę w pobliżu wyspy Chark i portu Jask zostały unieruchomione, a kolejny pusty tankowiec zniszczono w Zatoce Omańskiej – poinformowało Centralne Dowództwo USA (CENTCOM). Ataki te poprzedziło wystrzelenie rakiet balistycznych przez Korpus Strażników Rewolucji Islamskiej (IRGC) w kierunku amerykańskiego lotniskowca i niszczyciela.

Przewodniczący irańskiego parlamentu i główny negocjator Mohammad Bagher Galibaf zagroził w odpowiedzi atakiem na infrastrukturę energetyczną w Zatoce Perskiej, w tym na aktywa amerykańskich firm naftowo-gazowych. Z kolei sekretarz Najwyższej Rady Bezpieczeństwa Narodowego Iranu, Mohsen Rezai, ogłosił utworzenie nowej strefy zamkniętej – rozciągającej się od linii, gdzie kończy się amerykańska blokada morska, w głąb Zatoki Perskiej.

Siła przetargowa Iranu słabnie

Obliczenia Teheranu, że zakłócenia w cieśninie Ormuz wywołają globalny wstrząs gospodarczy i skłonią Waszyngton do powrotu do stołu negocjacyjnego, nie sprawdziły się – stwierdza agencja Reuters. Rynki dostosowały się, istnieją alternatywne źródła dostaw, a Iran, według analityka ds. tego kraju Arasha Aziego, traci część swoich atutów, ponieważ nie udało mu się całkowicie zamknąć cieśniny.

Trzy wysoko postawione irańskie źródła agencji przyznały, że kampania USA mająca na celu zablokowanie eksportu ropy naftowej staje się dla Teheranu coraz trudniejsza: dostęp do waluty, import i finansowanie zagraniczne są drastycznie ograniczone, a deficyt paliwa i pszenicy rośnie. Minister finansów USA Scott Bessent nazwał połączenie blokady i sankcji „ciosem w dwóch taktach".

FRANCJA

Zuchwała kradzież w muzeum. Renoir w rękach złodziei

oprac. Anna Nagel

Cztery obrazy Renoira padły łupem złodziei, którzy ukradli je z muzeum malarza w Cagnes-sur-Mer, niedaleko Nicei na południu Francji. Wartość skradzionych dzieł oceniana jest na 9 mln euro.

Do kradzieży doszło we wtorek rano w muzeum Renoira w miejscowości Cagnes-sur-Mer na Lazurowym Wybrzeżu. Alarm włączył się krótko przed godz. 6. Policja była na miejscu pięć minut później. Kamery miejskiego monitoringu zarejestrowały dwóch złodziei, którzy ukradli obrazy i uciekli, pozostawiając jeden z nich - poinformował mer Cagnes-sur-Mer, Bryan Masson.

Muzeum, utworzone w 1960 roku, mieści się w miejscu, gdzie Renoir mieszkał i pracował w ostatnich latach życia. Znajdują się tam oryginalne meble i przedmioty, które należały do malarza, jego sztalugi i namalowane przez niego dzieła.

Jesienią 2025 roku doszło do najgłośniejszej kradzieży we Francji - rabunku klejnotów koronnych znajdujących się w zbiorach Luwru. Choć sprawcy włamania zostali ujęci, klejnotów dotąd nie odnaleziono. Ministerstwo kultury uznało za priorytet zapewnienie bezpieczeństwa muzeów. Mimo to w ostatnich miesiącach doszło do kradzieży cennych obiektów archeologicznych i artystycznych m.in. w muzeum w Chatillon-sur-Seine, we wschodniej Francji i w Strasburgu, również na wschodzie kraju.

PAP

eprasa.pl 63428faf54

STRONA ZDROWIA

• **Za tydzień:** Nie tylko koronawirus, grypa czy RSV. Te wirusy są w obiegu. Co warto o nich wiedzieć?

SENIORZY

Niepokojące sygnały choroby Alzheimera. Te objawy jako pierwsze mogą zwiastować chorobę

Choroba Alzheimera to najczęstsza forma demencji. Zanim jednak dojdzie do poważnych zmian, wywołuje subtelne objawy, które łatwo pomylić ze skutkami stresu czy zmęczenia

Monika Piorun



FOT. 123RF

Choroba Alzheimera dotyka coraz więcej osób, na całym świecie choruje na nią aż 55 milionów ludzi. Jest to choroba stale postępująca i nieuleczalna

Choroba Alzheimera jest najczęstszą postacią demencji (otępienia), czyli utraty funkcji poznawczych, takich jak myślenie, pamięć czy logiczne rozumowanie, oraz zdolności związanych z zachowaniem, która ma negatywny wpływ na codzienne funkcjonowanie. Jest wywołana przez zmiany neurodegeneracyjne w mózgu, czyli uszkodzenia komórek nerwowych.

Czynniki i mechanizm jej rozwoju wciąż są przedmiotem badań. Choć wiadomo, że powstają w wyniku procesów zapalnych związanych ze stresem oksydacyjnym, do tej pory nie udało się ustalić, co dokładnie inicjuje zmiany w mózgu. Przyczyniają się one do powstawania złogów zawierających specyficzne związki w postaci białka tau i amyloidu. Ich obecność powoduje zakłócenia przewodnictwa nerwowego, prowadzi do utraty połączeń między komórkami nerwowymi i całymi ich grupami.

Postępowanie zmian degeneracyjnych w mózgu trwa co najmniej 20 lat. Zachodzą one już na długo przed tym, jak wystąpią objawy choroby – za pomocą specjalistycznych badań można wykryć je nawet prawie dekadę wcześniej.

Rozwój alzheimera już na początku choroby powoduje pewne dyskretne symptomy, które łatwo przypisać działaniu innych czynników, takich jak zmęczenie czy stres, które mają zresztą wpływ na samą chorobę. Warto ich nie przeoczyć, bo pozwoli to na szybsze wykrycie ewentualnych zaburzeń i wdrożenie działań, które pomogą jak najdłużej zatrzymać je na wczesnym etapie.

10 sygnałów, które mogą zaniepokoić

1. Zaburzenia pamięci

Osobom, u których podejrzewa się alzheimera, zdarza się zapominać, co robiły zaledwie chwilę temu. Mogą za do doskonale pamiętać wydarzenia sprzed kilkudziesięciu lat. To właśnie dlatego tak trudno rozpoznać u nich chorobę. Rodzinie pacjenta często wydaje się, że skoro ich babcia czy dziadek bez problemu opisuje, co spotkało ich w dzieciństwie, to ma dobrą pamięć. Niestety, brak umiejętności przywołania tego, co zdarzyło się przed chwilą (co jadło się na śniadanie, czy zażyło się leki itp.), zwykle jest jednym z pierwszych symptomów choroby Alzheimera.

2. Kłopoty z wykonywaniem podstawowych czynności, realizacją planów, abstrakcyjnym myśleniem

Jeśli naszym seniorom zdarzy się zapomnieć, po co weszli do kuchni – to jeszcze nie ma się czym martwić. Naszą czujność powinna jednak wzbudzić nieumiejętność wykonania przez nich dobrze znanych im czynności: problem z dodawaniem czy odejmowaniem, podstawową obsługą telefonu czy wykonaniem najprostszych zadań – zapominaniem, czy umyło się głowę podczas kąpieli i... jak to w ogóle zrobić! Jeśli nasz senior nagle zaczyna mieć problem z wykonywaniem najprostszych działań matematycznych, może to świadczyć o tym, że grozi mu choroba Alzheimera.

3. Zaburzenia orientacji w czasie i przestrzeni oraz chowaniem rzeczy w niewłaściwe miejsca

Wyobraź sobie, że zapominasz drogi do własnego domu. Nie pamiętasz ani tego, w jakim mieście mieszkasz, ani na jakiej ulicy. Takie problemy mają osoby, które cierpią na chorobę Alzheimera.

Zanim uda się u nich ją zdiagnozować, zwykle zaczynają się u nich drobne zaburzenia orientacji. Nie są sobie w stanie przypomnieć, gdzie i w jakim celu idą, w którym miejscu odłożyły klucze lub gdzie wsadziły listy ze skrzynki pocztowej.

Choroba zazwyczaj rozwija się stopniowo. Objawia się drobnym zapominaniem i trudnościami w skupieniu się. Następnie prowadzi do pogorszenia pamięci krótkotrwałej i długotrwałej oraz innych funkcji poznawczych

Niepozorne roztargnienie może być jednym z sygnałów świadczących o tym, że bliska nam osoba może mieć alzheimera.

4. Zaburzenia mowy, problemy ze znalezieniem odpowiedniego słowa i zmiana tembr u głosu

Jednym z podstawowych symptomów choroby Alzheimera, które możemy zaobserwować u naszych najbliższych bez skomplikowanej aparatury, są problemy ze znalezieniem odpowiedniego słowa, używanie niewłaściwych przyrostków lub przedrostków, stosowanie nietypowych zbitek wyrazowych lub nagła zmiana tembru głosu i częstsze mówienie szeptem.

5. Problem z właściwą oceną sytuacji i podejmowanie nieracjonalnych działań

Z nieba leje się żar, a nasza babcia zakłada... najcieplejsze futro? Na zewnątrz mróz, a dziadek w krótkich spodenkach i domowych kapciach wybiera się na ryby? Nie zawsze powodem dziwnych zachowań osób starszych jest zwykłe roztargnienie.

Jeśli naszym bliskim takie niepokojące sytuacje zdarzają się coraz częściej, a na dodatek zaobserwujemy u nich problemy z pamięcią, warto zwrócić się o pomoc do lekarza specjalisty, który może ocenić, czy nasze obawy o chorobę Alzheimera są uzasadnione.

6. Zmiany osobowości, utrata zainteresowania własnym hobby, pasywność i brak inicjatywy

Pełen życia pasjonat fotografii z dnia na dzień odstawia swoje sprzęty w kąt i zaczyna bezmyślnie wpatrywać się w sufit? Nieśmiały domator nagle staje się bardzo wylewny, nie ma problemu z okazywaniem emocji i traci poczucie wstydu obnażając przed innymi swoje słabości?

Mimo że nasza osobowość wraz z wiekiem nieco się zmienia, to jednak wyraźne zmiany w zachowaniu osób starszych mogą być jednym z objawów choroby.

7. Problemy ze wzrokiem

W początkowej fazie choroby mogą wystąpić zaburzenia wzrokowe związane z obniżeniem przepływu krwi w naczyniach siatkówki. Skutkuje to zwykle upośledzeniem tych czynności, które mają związek z prawidłowym rozróżnianiem barw. Mogą mieć urojenia, omamy wzrokowe.

8. Zaburzenia nastroju

Osobom, u których podejrzewa się chorobę Alzheimera, często towarzyszą nietypowe zachowania, m.in. nagłe napady lęku (u tych, którzy wcześniej byli pewni siebie), czy apatia (u ludzi, którym nigdy nie brakowało energii).

9. Zaniedbanie higieny osobistej

Chorzy na chorobę Alzheimera tracą kontrolę nad własną fizjologią, nie są w stanie przypomnieć sobie, czy się załatwili, wymyli ręce czy wzięli kąpiel.

eprasa.pl 63428faf54

SANATORIA

Kuracjusze chętnie dzielą się swoimi opiniami. Warto z nich skorzystać

Sprawdziłem recenzje i stworzyłem ranking TOP 5 sanatoriów górskich. W tych miejscach z pewnością warto zaplanować turnus

Emil Hoff

Lato i wczesna jesień to chyba najlepsza pora na turnus w sanatorium na NFZ. Nie każde sanatorium cieszy się jednak takim samym uznaniem kuracjuszy. Niektóre zakłady to prawdziwe perełki, inne są często krytykowane.

Przedstawiamy listę 5 najlepszych sanatoriów w polskich górach. To idealne miejsca na wypoczynek i wzmocnienie zdrowia, nie tylko dla kuracjuszy, ale też dla zwykłych turystów.

Górskie i podgórskie uzdrowiska

W Polsce jest sporo miejscowości o statusie uzdrowiska górskiego lub podgórskiego. Według oficjalnej listy NFZ, uzdrowiska górskie to: Jelenia Góra, Krynica-Zdrój, Lądek-Zdrój, Rabka-Zdrój, Szczawnica, Świeradów-Zdrój, Wysowa-Zdrój, Żegiestów-Zdrój.

Uzdrowiska podgórskie to z kolei: Długopole-Zdrój, Duszniki-Zdrój, Iwonicz-Zdrój, Kraków Swoszowice, Kudowa-Zdrój, Muszyna, Piwniczna-Zdrój, Polanica-Zdrój, Polańczyk, Rymanów-Zdrój, Szczawno-Zdrój, Ustroń, Wapienne.

Jak powstał ranking?

W rankingu uwzględniłem sanatoria zlokalizowane w uzdrowiskach górskich.

- Sprawdziłem wykaz wszystkich świadczeniodawców w zakresie leczenia uzdrowiskowego z listy NFZ dla województw małopolskiego i dolnośląskiego. Wybrałem sanatoria działające w miejscowościach z wykazu górskich uzdrowisk.
- Przeanalizowałem średnie oceny i recenzje każdego z sanatoriów w Opiniach Google. To dobre miejsce, by przekonać się, co o danym sanatorium piszą sami kuracjusze.
- Każdy obiekt dostał punktację: średnią ocen mnożyłem przez liczbę recenzji, czyli im wyższa średnia i im więcej ocen, tym lepiej (liczba recenzji świadczy o popularności danego miejsca i sprawia, że średnia ocen jest bardziej pewna).
- Ostatecznie do rankingu, zestawionego na podstawie punktacji, trafiły te sanatoria, które uzyskały 500 lub więcej punktów.



FOT. MATERIAŁ PRASOWY

Planując pobyt w sanatorium, warto wcześniej przeglądnąć opinie kuracjuszy. Hotel SPA Budowlani w Szczawnicy ma pozytywne

1: Hotel SPA „Budowlani" Szczawnica-Zdrój

Jedzenie przepyszne, codziennie świeże sałatki, ciasta na świeżo pieczone - mistrzostwo. Nie sposób się oprzeć. Strefa basenowa i saun bardzo przyjemna, różnorodna. Średnia ocen: 4,4. Liczba recenzji: 554. Punktacja: 2437,6 pkt.

2: Śląskie Centrum Rehabilitacyjno-Uzdrowiskowe im. Dra Adama Szebesty w Rabce-Zdroju

Ten zakład jest szalenie popularny. Kuracjusze, choć ogólnie cenią sobie to miejsce, mają jednak nieco zastrzeżeń, na co wskazuje średnia ocen na poziomie 3,7. Uznałem, że sanatorium ze średnią poniżej 4.0 nie powinno zająć pierwszego miejsca w rankingu. Średnia ocen: 3,7. Liczba recenzji: 824. Punktacja: 2648,8 pkt.

3: Uzdrowisko Wysowa nad Parkiem (Instytut Zdrowia Człowieka).

- Kto otrzyma skierowanie tutaj, wygrał los. Pominę oczywiste walory klimatu, cudowną okolicę, prawdziwy spokój i ciszę. Poczynając od recepcji, przez przyjęcie, przez personel medyczny, pomocnych fizjoterapeutów, panie sprzątające, aż po stołówkę nie spotkałam osoby nieuprzejmej, naburmuszonej, a przede wszystkim nieprofesjonalnej - czytamy w jednej z opinii. Średnia ocen: 4,3. Liczba recenzji: 555. Punktacja: 2386,5 pkt.

4: Uzdrowisko Lądek - Długopole S.A.

- Personel medyczny wykazał się wysokim poziomem kwalifikacji. Program był dostosowany do indywidualnych potrzeb, z naciskiem na kompleksową hydroterapię, uzupełnioną (m.in. fizjoterapią i kinezyterapią).

Dobrze zorganizowane zabiegi pozwoliły na maksymalną efektywność każdego dnia pobytu. Średnia ocen: 4,5. Liczba recenzji: 473. Punktacja: 2128,5 pkt

5: Ośrodek Sanatoryjno-Wypoczynkowy „Lwigród" w Krynicy-Zdroju

Obsługa rewelacyjna. Błyskawiczna reakcja na każdą prośbę, zapytanie czy też zgłaszaną usterkę.

Wysoki standard. Panie pokojowe sprzątały pokój bardzo dokładnie.

Średnia ocen: 3,9. Liczba recenzji: 579. Punktacja: 2258,1 pkt.



FOT. EAST NEWS

Angielka jest obecnie najstarszą osobą na świecie. Samochód prowadziła do setnych urodzin. Ma rady na długowieczność

SENIORZY

117-latka przeżyła wojny i pandemię. Oto jej recepta na długie życie

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Ethel Caterham, najstarsza osoba na świecie, zdradziła, jaka zasada pomagała jej przejść przez życie.

Ethel Caterham, urodzona 21 sierpnia 1909 r. w hrabstwie Hampshire, jest obecnie najstarszą żyjącą osobą na świecie. Jej rekordowy wiek 117 lat potwierdziły 30 kwietnia 2025 r. Księga Rekordów Guinnessa i organizacja LongeviQuest. Tytuł ten przypadł Brytyjce po śmierci brazylijskiej zakonnicy Inah Canabarro Lucas, która dożyła 116 lat.

Ethel Caterham, przedostatnia z ośmiorga rodzeństwa, przyszła na świat jeszcze za panowania króla Edwarda VII. Urodziła się trzy lata przed katastrofą Titanica i pięć lat przed wybuchem I wojny światowej.

W 1927 roku, mając 18 lat, opuściła Anglię i wyjechała do kolonialnych Indii. Pracowała tam jako au pair w domu oficera armii brytyjskiej.

Po powrocie do ojczyzny poznała Normana Caterhama, podpułkownika armii brytyjskiej, którego poślubiła w 1933 roku. Małżonkowie przez wiele lat mieszkali poza Wielką Brytanią, dzieląc życie między Gibraltarem i Hongkongiem. W tym drugim mieście Ethel założyła i prowadziła przedszkole.

Owdowiała w 1976 roku. Przeżyła także swoje dwie córki, jednak przez lata zachowała niezwykłą samodzielność. Samochód prowadziła aż do setnych urodzin.

W ciągu swojego życia Ethel Caterham była świadkiem dwóch wojen światowych, lądowania człowieka na Księżycu i ogromnych przemian technologicznych. Dała się też poznać jako osoba o wyjątkowej odporności. W wieku 110 lat pokonała Covid-19.

W ciągu ostatniego roku stulatka zebrała nowe, wyjątkowe doświadczenia, które z ironią podsumowała, mówiąc, że przeżyła wiele „pierwszych razów" – od głaskania lamy po trzymanie za rękę króla Karola III. Brytyjski monarcha odwiedził ją osobiście w Surrey, po wcześniejszym wysłaniu listu z gratulacjami z okazji osiągniętego wieku.

Zapytana o sekret długiego życia i zachowania sprawności umysłu, Ethel Caterham streściła swoją filozofię w jednej podstawowej zasadzie: unikać kłótni, słuchać innych i poświęcać się wyłącznie temu, co się kocha.

Obecnie Brytyjka zajmuje 13. miejsce na liście najdłużej żyjących osób w historii, których wiek został oficjalnie potwierdzony. Rekord należy nadal do Francuzki Jeanne Calment, która zmarła w 1997 roku w wieku 122 lat i 164 dni.

Z najnowszego zestawienia przygotowanego przez ZUS wynika, że populacja stulatków w Polsce systematycznie rośnie. Jeszcze pod koniec września 2025 r. świadczenie honorowe należne każdemu stulatkowi pobierało 3863 najstarszych Polaków, w grudniu liczba ta przekroczyła próg 4 tys., a według stanu na koniec marca 2026 r. osiągnęła poziom 4179 świadczeniobiorców.

W 2025 roku wprowadzono jednolitą kwotę świadczenia dla wszystkich uprawnionych, którzy ukończyli 100 lat. Obecnie wynosi ona 6938,92 zł brutto, a kwota ta , jak informuje ZUS, będzie się zwiększać każdego roku dzięki waloryzacji.

eprasa.pl 63428faf54

U STOMATOLOGA



FOT. GETTY IMAGES

Profilaktyka stomatologiczna postrzegana jest nie tylko jako sposób na zachowanie estetycznego uśmiechu, ale także jako jeden z elementów wspierających zdrowe starzenie się organizmu

To może skończyć się miażdżycą, a nawet chorymi nerkami. Nie ignoruj

Przewlekły stan zapalny w jamie ustnej nie pozostaje bez wpływu na cały organizm. Zwiększa ryzyko problemów m.in. z sercem czy mózgiem

Katarzyna Wąś-Zaniuk

Choroby dziąseł rozwijają się powoli i długo nie dają wyraźnych sygnałów alarmowych. Krwawienie podczas szczotkowania, tkliwość dziąseł czy sporadyczny nieświeży oddech łatwo zbagatelizować.

Z czasem jednak objawy stają się coraz bardziej dokuczliwe: dziąsła cofają się, odsłaniając szyjki zębowe, pogłębiają się kieszonki przyzębne, a krwawienie pojawia się niemal codziennie. Tak często zaczyna się paradontoza, czyli przewlekłe zapalenie przyzębia.

Przewlekły stan zapalny przyzębia powoduje wzrost stężenia mediatorów zapalnych, m.in. cytokin i białka C-reaktywnego (CRP), a także ułatwia przedostawanie się bakterii i ich toksyn do krwiobiegu. Narastający stan zapalny może przyczyniać się do rozwoju zmian miażdżycowych oraz zwiększać ryzyko chorób sercowo-naczyniowych, szczególnie u pacjentów z cukrzycą, nadciśnieniem tętniczym, dyslipidemią oraz w podeszłym wieku.

– Do rozwoju chorób dziąseł i przyzębia dochodzi głównie w efekcie niedostatecznej higieny jamy ustnej lub jej braku. Nie pomaga palenie papierosów, ale także niektóre choroby ogólnoustrojowe, np. cukrzyca i choroby autoimmunologiczne, które oddziałują na odporność organizmu. Bakterie kumulujące się w kieszonkach dziąsłowych stopniowo wnikają do przyzębia, skąd mogą rozprzestrzeniać się po całym organizmie wraz z krwiobiegiem. W skrajnych przypadkach mogą powstawać ropnie przyzębne, które doprowadzając np. do infekcyjnego zapalenia wsierdzia, stanowią dla pacjenta bezpośrednie zagrożenie życia – przestrzega lek. dent. Adrianna Zgórska-Śleziak z Polmedico Poliklinika Stomatologiczna Medicover Stomatologia w Bielsku-Białej.

Obecność bakterii odpowiedzialnych za paradontozę w blaszkach miażdżycowych stanowi jeden z dowodów na związek między chorobami przyzębia a schorzeniami sercowo-naczyniowymi. Wskazuje to, że drobnoustroje zasiedlające jamę ustną mogą wpływać również na procesy chorobowe zachodzące w innych częściach organizmu.

Coraz więcej badań wskazuje również na związek między przewlekłymi stanami zapalnymi w jamie ustnej a zdrowiem mózgu oraz układu nerwowego. Naukowcy przypuszczają, że bakterie odpowiedzialne za paradontozę, a także utrzymujący się przez lata stan zapalny, mogą wpływać na naczynia krwionośne zaopatrujące mózg, zwiększając ryzyko udaru i pogorszenia funkcji poznawczych.

Lista schorzeń, których ryzyko może być powiązane z nieleczonymi chorobami przyzębia, jest znacznie dłuższa. Od lat wiadomo już o dwukierunkowej zależności między paradontozą a cukrzycą. Lista schorzeń, których ryzyko może być powiązane z nieleczonymi chorobami przyzębia, jest znacznie dłuższa. Od lat wiadomo już o dwukierunkowej zależności między paradontozą a cukrzycą.

Dentyści zwracają również uwagę, że przewlekłe stany zapalne przyzębia mogą przyspieszać procesy starzenia zachodzące w organizmie. Znaczenie ma także przedwczesna utrata zębów i związane z nią pogorszenie funkcji żucia, które zwłaszcza u osób starszych może prowadzić do mniej zróżnicowanej diety, niedoborów składników odżywczych i spadku ogólnej sprawności.

Profilaktyka stomatologiczna

Przewlekłe stany zapalne przyzębia mogą przyspieszać procesy starzenia. Znaczenie ma także przedwczesna utrata zębów i związane z nią pogorszenie funkcji żucia. Dbałość o stan jamy ustnej pozwoli nam dłużej cieszyć się komfortem życia.

LEKARZ RODZINNY

Pasożyty mogą bytować w naszym organizmie i wywoływać przykre objawy. Nie tylko u dzieci

Emil Hoff

Choroby pasożytnicze to nadal problem w Polsce. Warto wiedzieć, jakie objawy dają pasożyty, by w razie potrzeby od razu odwiedzić lekarza.

Choroby powodowane przez pasożyty – tzw. parazytozy – wywołują wyjątkowe obrzydzenie wśród pacjentów. Trudno się dziwić: sama świadomość, że źródłem dolegliwości jest jakaś larwa, glista, czy pierwotniak, które zalęgły się w naszym ciele, bywa bardzo przykra.

Pasożyty czyhają na nas w wodzie, glebie, na spożywanych pokarmach, i nie zawsze udaje się uniknąć skutecznego ataku. Warto znać objawy chorób pasożytniczych, żeby jak najszybciej zareagować i rozpocząć leczenie. Im szybciej pozbędziecie się pasożyta, tym lepiej.

Parazytozy dają szereg objawów, które jednak są nieswoiste, tzn. mogą być spowodowane przez wiele różnych czynników i chorób, nie tylko atak pasożyta. Objawy swoiste, występujące w zaawansowanych stadiach zakażenia, zależą od rodzaju pasożyta i jego umiejscowienia.

W Polsce najczęściej występują pasożyty układu pokarmowego. Do typowych objawów należą:

- ból brzucha,
- mdłości i wymioty,
- biegunka,
- utrata apetytu,
- spadek wagi,
- ogólne osłabienie,
- w zaawansowanym stadium niedokrwistość i anemia.

Nieoczywiste objawy chorób pasożytniczych mogą zaskoczyć. Wśród nich wymienić warto:

- zwiększone łaknienie na cukier, zwłaszcza zawarty w produktach mlecznych,
- bruksizm, czyli zgrzytanie zębami, zwłaszcza w nocy.

Owsica

Wywoływana przez owsiki, atakuje najczęściej młodsze dzieci. Charakterystycznymi objawami jest świąd okolic odbytu, nasilający się wieczorem i w nocy. Mogą się zdarzać luźne stolce z widocznymi owsikami. Do innych objawów należą pobudliwość, bezsenność, nocne zgrzytanie zębami.

Glistnica

Wywoływana przez glistę ludzką. Początkowo daje objawy nieswoiste, głównie silne bóle brzucha. Potem mogą wystąpić wysypki i świąd skóry, w końcu obrzęk twarzy i rąk w wyniku reakcji alergicznych. Glistnica może też wywoływać duszności i kaszel.

Tasiemczyca

Powodują ją dwa rodzaje tasiemców: uzbrojony lub nieuzbrojony. Można się nimi zarazić, jedząc niedogotowane mięso wołowe lub wieprzowe. Początkowo objawy są nieswoiste: bóle brzucha i nudności, spadek apetytu, chudnięcie. Przy zaawansowanym zakażeniu mogą wystąpić niedokrwistość i anemia, zaburzenia snu, zmiany skórne.

Toksoplazmoza

Wywołują ją pierwotniaki Toxoplasma gondii, zalegające w mięsie i kocich odchodach. Przebieg najczęściej jest bezobjawowy lub przypomina przeziębienie. Z czasem pojawia się powiększenie węzłów chłonnych, wątroby i śledziony, bóle mięśni i głowy, zaburzenia widzenia. Toksoplazmoza jest szczególnie groźna dla kobiet w ciąży, pierwotniaki mogą uszkodzić płód.



FOT. FREEPIK.COM

Parazytozy dają szereg objawów. Wiele z nich ma charakter nieswoisty, stąd wielu pacjentów długo szuka przyczyny choroby

eprasa.pl 63428faf54

HIPOKRATES 2026

LIDERZY RANKINGÓW

LEKARZ RODZINNY LUB POZ ROKU
1. **Marcin Kierkus,** Praktyka Lekarza Rodzinnego, Szprotawa
2. **Sebastian Najderek,** NZOZ MARIMED, Zielona Góra
3. **Artur Rawicki,** MediRaj Centrum Medyczne, Świebodzin

PEDIATRA ROKU
1. **Zofia Hasik,** Przychodnia Familia, Nowa Sól
2. **Kazimierz Antonowicz,** Szpital Międzyrzecki, Międzyrzecz
3. **Magdalena Pawlak,** Gorzowska Lecznica Specjalistyczna, Gorzów Wielkopolski

PIELĘGNIARKA/PIELĘGNIARZ ROKU
1. **Marta Olchowa,** Przychodnia Rodzinna, Siedlisko
2. **Jolanta Soczek,** Nowy Szpital, Szprotawa
3. **Marta Bagrowska,** Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski

STOMATOLOG/ORTODONTA ROKU
1. **Monika Pyra,** Den-Med, Zielona Góra
2. **Piotr Pater,** PaterMed Stomatologia, Medycyna Estetyczna i Laseroterapia, Gorzów Wielkopolski
3. **Agnieszka Woźniak,** Gabinet Stomatologiczny - Woźniak Agnieszka, Żagań

POŁOŻNA/POŁOŻNY ROKU
1. **Bożena Hrynkiewicz,** NZOZ Ars Medica Bis, Kożuchów
2. **Wanda Leniart,** Indywidualna Praktyka Położnej Środowiskowo Rodzinnej, Szprotawa
3. **Małgorzata Rogowska,** SPZOZ, Sulęcin

GINEKOLOG ROKU
1. **Małgorzata Niedźwiecka,** Szpital Na Wyspie, Żary
2. **Wojciech Wiktorowicz,** IPL, Skwierzyna
3. **Zdzisława Makosz-Dittrich,** 105 Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią SPZOZ, Żagań

CHIRURG ROKU
1. **Michał Zalewski,** Szpital na Wyspie, Żary
2. **Oleg Wełyczko,** Aldemed Centrum Medyczne, Nowa Sól

ORTOPEDA ROKU
1. **Dawid Kawka,** Grande Medica, Zielona Góra
2. **Adrian Kita,** Szpital Międzyrzecki, Międzyrzecz
3. **Kamil Siuta,** Ośrodek Zdrowia Monika Lipnicka, Dobiegniew

FIZJOTERAPEUTA/OSTEOPATA ROKU
1. **Anna Sroka,** Gabinet Fizjoterapii Anna Sroka, Lubuski Szpital Specjalistyczny Pulmonologiczno-Kardiologiczny, Torzym
2. **Monika Górna-Siemiatowska,** Studio Fizjoterapii i Rehabilitacji Monika Górna-Siemiatowska, Trzciel
3. **Anna Malińska,** FizjoNeuroTerapia Anna Malińska, Gorzów Wielkopolski

KARDIOLOG ROKU
1. **Rafał Zimoląg,** Wielospecjalistyczny Szpital SP ZOZ, Nowa Sól
2. **Paweł Banasiak,** 105 Kresowy Szpital Wojskowy z Przychodnią, Żary
3. **Damian Jośko,** MedicStan, Krosno Odrzańskie

OKULISTA ROKU
1. **Ewa Kuźmicz,** Aldemed, Zielona Góra
2. **Janusz Jasiński,** Gabinet Okulistyczny, Żary
3. **Aleksander Rzepka,** Gabinet Okulistyczny, Żagań

DERMATOLOG ROKU
1. **Aleksandra Bilińska,** Łużyckie Centrum Medyczne, Żary

LARYNGOLOG ROKU
1. **Małgorzata Wróbel,** Aldemed Centrum Medyczne, Zielona Góra

ANESTEZJOLOG ROKU
1. **Bartosz Kudliński,** Szpital Uniwersytecki im. Karola Marcinkowskiego, Zielona Góra
2. **Marek Maślicki,** SP ZOZ, Nowa Sól
3. **Aleksandra Bobek,** Indywidualna Praktyka Lekarska, Zielona Góra

NEUROLOG ROKU
1. **Małgorzata Chorążyk,** Wielospecjalistyczny Szpital SP ZOZ, Nowa Sól
2. **Tymoteusz Czarnecki,** Wielospecjalistyczny Szpital SP ZOZ, Nowa Sól
3. **Katarzyna Rynkiewicz,** NZOZ Kormed, Żagań

RATOWNIK MEDYCZNY/RATOWNIK PRZEDMEDYCZNY ROKU
1. **Michał Lewandowski,** Szpital Uniwersytecki im. Karola Marcinkowskiego, Zielona Góra
2. **Remigiusz Belau,** Nowy Szpital, Świebodzin
3. **Monika Staszak,** Transport Medyczny, Gubin

FARMACEUTA/TECHNIK FARMACEUTYCZNY ROKU
1. **Izabela Maćkowiak,** Punkt Apteczny Medis, Zielona Góra
2. **Adam Szczęś,** Apteka DOZ Akademicka, Zielona Góra
3. **Maciej Tracz,** Dom Leków, Gorzów Wielkopolski

RADIOLOG/TECHNIK ELEKTRORADIOLOG ROKU
1. **Julia Kościak,** Prokardio, Zielona Góra
2. **Marek Szpyra,** Centrum Medyczne Medi-Raj, Gorzów Wielkopolski

ONKOLOG ROKU
1. **Marcin Napierała,** Szpital Uniwersytecki im. Karola Marcinkowskiego, Zielona Góra
2. **Bartłomiej Delijewski,** Centrum Medyczne Medyk, Gorzów Wielkopolski
3. **Agnieszka Bachan,** Wielospecjalistyczny Szpital Wojewódzki, Gorzów Wielkopolski

PSYCHOLOG/PSYCHOTERAPEUTA ROKU
1. **Izabela Matkowska,** Relacja Pracownia Psychoterapii i Psychoedukacji, Gorzów Wielkopolski
2. **Anna Pawelska-Mały,** Gabinet Psychologiczny Anna Pawelska-Mały, Poradnia Zdrowia Psychicznego Pozytywka, Zielona Góra
3. **Pola Wysoczańska,** Centrum Psychoterapii Myśli Poukładane, Zielona Góra

Troska i dbałość o nasze zdrowie mają ich twarz

Za nami pierwszy tydzień głosowania w wielkim Plebiscycie Medycznym Hipokrates 2026. Wśród nominowanych są ci, którym powierzamy to, co najcenniejsze - zdrowie, a są to, między innymi, lekarze rodzinni, pediatrzy i pielęgniarki. Plebiscyt jest okazją do uhonorowania ich pracy, ale także do pokazania tych ludzi, którzy na co dzień stoją za medycznymi tytułami i zawodami. Bo przecież za każdym gabinetem, diagnozą czy badaniem stoi człowiek. Jego wiedza i doświadczenie, ale również decyzje, odpowiedzialność i codzienna praca, której pacjent widzi tylko niewielki fragment. Dziś przedstawiamy pierwsze historie osób związanych z ochroną zdrowia. Zapytaliśmy ich, dlaczego wybrali właśnie tę drogę; co po latach daje im satysfakcję zawodową; co w tej pracy jest najmniej widoczne. W kolejnych tygodniach będziemy przedstawiać następnych bohaterów plebiscytu Hipokrates. Dziś oddajemy głos pierwszym z nich, a więcej o samej akcji i głosowaniu znajdziecie na naszej stronie internetowej.

Szczegółów szukajcie na: gazetalubuska.pl/hipokrates

Wspomina, że droga do medycyny zaczęła się już w... przedszkolu



W przypadku Magdaleny Szczepańskiej-Cymer (Przychodnia, Bogdaniec) decyzja o zostaniu lekarzem zapadła już w murach przedszkola i od tamtej pory pozostała niezmienna. - Medycyna jest nie tylko moim zawodem, ale także pasją, która nieustannie motywuje mnie do rozwoju i poszerzania wiedzy - podkreśla. Największą satysfakcję w pracy daje jej budowanie wyjątkowych relacji z pacjentami. - Świadomość, że udało się pomóc, rozwiązać problem zdrowotny lub wskazać właściwy kierunek dalszego postępowania, jest dla mnie niezwykle cenna - mówi. Uważa także, że w pracy lekarza rodzinnego niezwykle istotna jest współpraca między różnymi instytucjami i specjalistami. Ma to szczególne znaczenie w kontekście zdrowia oraz bezpieczeństwa dzieci, gdzie kompleksowe i skoordynowane działania pozwalają zapewnić najlepszą możliwą opiekę.

Trafił na studia lekarskie, ponieważ nie lubił matematyki



- Moja droga do medycyny zaczęła się dość nietypowo. Szukając kierunku studiów, kierowałem się prostą zasadą: byle bez matematyki, za którą jako humanista nigdy szczególnie nie przepadałem - opowiada Kazimierz Antonowicz (Szpital Międzyrzecki, Międzyrzecz). Tak trafił na medycynę i szybko okazało się, że był to jeden z najlepszych wyborów w jego życiu. Dziś największą satysfakcję w pracy daje mu moment, gdy na twarzy zdrowiejącego dziecka ponownie pojawia się uśmiech. To właśnie dla takich chwil warto podejmować codzienne wyzwania i odpowiedzialność, które niesie ze sobą zawód lekarza. Praca w szpitalu to jednak znacznie więcej niż etat. - To dyżury niezależnie od dnia tygodnia, świąt czy pory dnia. To także gotowość do działania wtedy, gdy pomoc jest najbardziej potrzebna - mówi.

To wartości wyniesione z domu prowadzą ją przez całe życie



- Moim wzorem od zawsze był mój Tatuś. To właśnie on stworzył od podstaw Oddział Pediatrii w Sulechowie. Inspirował mnie do ustawicznej nauki, a także uczył szacunku do ludzi - mówi Zofia Hasik (Przychodnia Familia, Nowa Sól). Tak trafiła do pediatrii. Dziś radość daje jej świadomość, że robi coś dobrego. - Oczywiście zdarzają się trudne momenty, ale na szczęście tych dobrych jest zdecydowanie więcej. Czasem myślę, że to właśnie mój optymizm niesie mnie przez życie - podkreśla.

Jej zdaniem jest jedno słowo, które powinno nieodłącznie towarzyszyć każdemu lekarzowi – odpowiedzialność. - W przeciwieństwie do „dr Google", ponoszę odpowiedzialność za wszystkie swoje zawodowe decyzje i działania - podkreśla nominowana w kategorii Pediatra Roku.

Mimo trudnych momentów, stara się wkładać w pracę całe serce



Na co dzień Katarzyna Petela (Wielospecjalistyczny Szpital SPZOZ, Nowa Sól) pracuje na Oddziale Pediatrii i Neurologii Dziecięcej. To miejsce, w którym nie brakuje wyzwań, trudnych emocji i sytuacji wymagających szybkiego działania. Każdy dzień przynosi nowe doświadczenia, a za każdą historią stoi mały pacjent i jego rodzina. - Mimo trudnych momentów staram się każdego dnia wkładać w swoją pracę całe serce. Bo jeśli nie my, to kto - mówi pielęgniarka.

W jej przypadku wybór zawodu nie był dziełem przypadku. Jak sama przyznaje, to w stu procentach rodzinna tradycja. - Moja mama oraz siostra również są pielęgniarkami - wyjawia. Dodaje także, że uwielbia pracować z dziećmi, a największą nagrodą pozostaje dla niej zdrowie i uśmiech dzieci, które wracają do codzienności po pobycie w szpitalu.

PSYCHIATRA ROKU
1. **Norbert Miszczyk,** Ośrodek Profilaktyki i Pomocy Psychiatrycznej Relacja, Zielona Góra
2. **Katarzyna Antonowicz,** Samodzielny Publiczny Szpital dla Nerwowo i Psychicznie Chorych, Międzyrzecz
3. **Katarzyna Król,** AS-med Centrum Medyczne, Zielona Góra

MENEDŻER PLACÓWKI MEDYCZNEJ ROKU
1. **Mariola Bajor,** Nowy Szpital, Szprotawa

PARTNER GŁÓWNY PLEBISCYTU

synoptis® pharma

eprasa.pl 63428faf54

PROGRAMOWO

G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Policja dokonuje zatrzymania Ryby i go przesłuchuje. Smolny ma nadzieję, że wkrótce zobaczy żonę. Mężczyzna jednak wypiera się porwania. Tymczasem przetrzymywana w jakiejś piwnicy Basia próbuje się ratować. Słysząc nadchodzącego porywacza, udaje nieprzytomną, a kiedy oprawca zbliża się do niej, Basia nagle atakuje go! Zdziera z głowy porywacza kominiarkę i zamiera... Zna tę twarz bardzo dobrze! Z kolei Kluskowa jest zła na męża. Śledzi Bożydara i trafia na Wspólną, gdzie trwa protest mieszkańców przeciwko powstaniu restauracji na dachu ich domu. Bożydar przekonuje ich nalewkami i obietnicą remontu dziedzińca. Żeby udobruchać żonę, proponuje, by zrobiła... projekt nowej inwestycji! Natomiast Bednarczuk prosi Danutę o ocenę jej powieści po poprawkach. Mąż Teresy jest zaniepokojony zachowaniem żony. Podejrzewa najgorsze!





G. 20:05

Barwy szczęścia

TVP 2

Marcin bezskutecznie nakłania Renatę do powrotu do ośrodka leczenia uzależnień. Niestety, ona sama wypiera swój problem. Co gorsza, potajemnie zdobywa kolejne leki, a jej zachowanie jest coraz bardziej niepokojące. Na widok partnera w towarzystwie koleżanki z pracy reaguje bowiem wybuchem nieokiełznanej zazdrości! Tymczasem Karolina, w kompletnej tajemnicy przed Brunem, konsultuje projekt intercyzy z mecenas Paszkowską. Z kolei w hotelu Stańskich zjawia się policja. Powodem ich wizyty jest zawiadomienie, które złożył Justin. Funkcjonariusze zabezpieczają nagrania z monitoringu. Równocześnie Natalia finalizuje wreszcie umowę najmu z Jaworskim. Przygotowania do do przeprowadzki ruszają pełną parą. Natomiast Tolek podejmuje próbę przekonania Basi do ugoszczenia w jej domu Rawiczowej. Czy odniesie sukces?

G. 20:30

FELICITA

TVP 1

Po spotkaniu z Giulią Zośka nie może zasnąć. Podczas nocnego spaceru „spotyka" Kamila. W rozmowie z nieżyjącym mężem wraca do jednej z największych ran ich małżeństwa: niespełnionego pragnienia posiadania drugiego dziecka. Boli ją świadomość, że życie, którego tak bardzo chciała, on stworzył z inną. Oliwia tymczasem oswaja się z rzeczywistością. Nico jest zachwycony siostrą, a między Oliwią i Davide rodzi się bliskość. Chłopak zdradza jej, że jego matka nie żyje, ale unika rozmowy o rodzinie i przeszłości. Jagoda i Ewka martwią się o Zośkę. Ona tymczasem próbuje na chwilę oderwać się od rodzinnego dramatu. Poznaje miejscowych i coraz swobodniej rozmawia, a wręcz flirtuje z Marco. Kamil jednak nadal pojawia się w jej wyobraźni. Relacja Oliwii z Nico rozwija się błyskawicznie. Chłopiec zaprasza ją na kolację, a Giulia rozszerza zaproszenie na Zośkę. Wiadomość o tym dociera do Zośki w chwili, gdy siedzi ciesząc się spokojnym popołudniem i zainteresowaniem Marco. Nagle okazuje się, że ma usiąść przy jednym stole z kobietą, która była kochanką jej męża, i z jego synem.



G. 15:55

Gliniarze

Polsat

Późną nocą zostaje napadnięta młoda kobieta – prawie dochodzi do gwałtu. Poszkodowana nie chce zgłosić sprawy na policję, ukrywa coś. Roksana przekonuje ją do złożenia zeznań. Okazuje się, że tropy prowadzą do portalu erotycznego, a sprawca zna się na środkach odurzających. Tymczasem Olgierd dostaje anonimową pocztówkę z ciepłych krajów. Olgierd szybko domyśla się, kto ją nadał. Czy Majka jest bezpieczna?.



G. 16:50

Szpital św. Anny

TVN

Marta przygotowuje się do egzaminu, gdy jej zespół zostaje wezwany do kobiety po domniemanej próbie samobójczej.Okazuje się, że to Sabina Krawczyk. Daria Bursztyn odbiera poród ciąży mnogiej, który rozpoczyna się w zablokowanej windzie. Konflikt między Sabiną a Zytą narasta.

G. 16:55

Gliniarze Śląsk

Polsat

Po meczu lokalnej drużyny Sandra Kipiel zostaje brutalnie zgwałcona na terenie kontrolowanym przez kibiców wrogiego klubu. Jedyny świadek, Dorota Zarzycka, twierdzi, że winni są członkowie konkurencyjnej bojówki. Gutek Gucman i Igor Kowalski rozpoczynają śledztwo, które szybko grozi wybuchem otwartej wojny pomiędzy zwaśnionymi grupami.

eprasa.pl 63428faf54

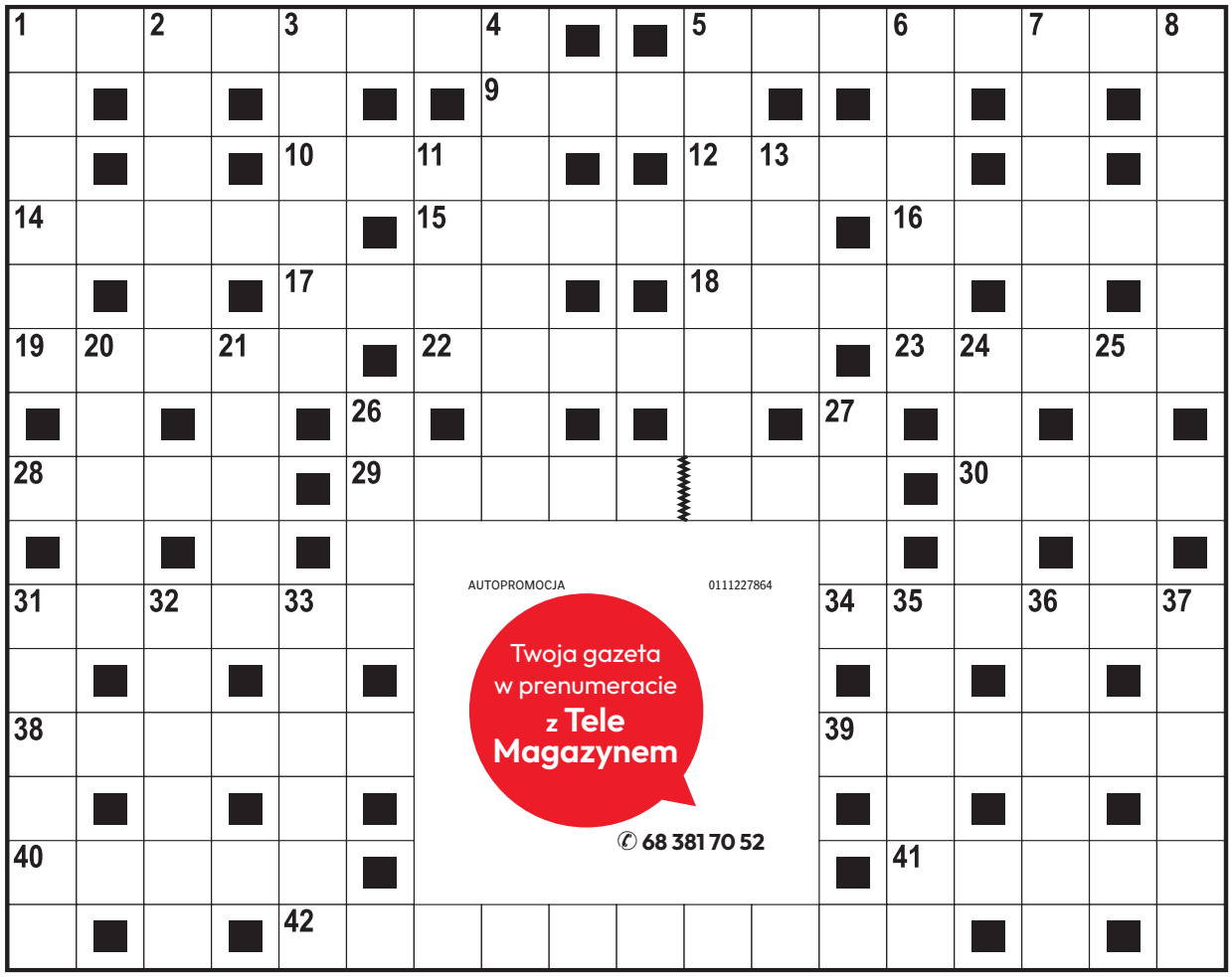
KRZYŻÓWKA NR 139

Poziomo:

1) Maria, wielka miłość Norwida,
5) jeden z pięciu sosów bazowych w gastronomii,
9) Jessica, aktorka z filmu „Fantastyczna Czwórka”,
10) miejsce pracy klaunów,
12) gimnastyka ze Wschodu,
14) pojazd konny na resorach,
15) troskliwa piecza, kuratela,
16) pospolity chwast, świńska trawa,
17) dawniej o matce chrzestnej,
18) alotropowa odmiana tlenu,
19) stała opłata urzędowa,
22) ślad po operacji, szrama,
23) Barack, 44. prezydent Stanów Zjednoczonych,
28) zagrywka Igi Świątek,
29) dar Wernyhory przekazany Gospodarzowi,
30) ciastko z ubitego białka,
31) metropolia nad Tygrysem,
34) spotkanie Laury z Filonem,
38) imię wykonawczyni piosenki „Małgośka”,
39) zwrotka sonetu lub limeryku,
40) grecka wyspa na Morzu Jońskim,
41) zbiór głównych zasad wiary,
42) potrawa z piekarnika.

Pionowo:

1) napój z owoców ugotowanych w wodzie,
2) … XIV, zwany Królem Słońce,
3) „… gotuje”, program kulinarny,
4) dawny płaszcz męski,
5) kosmodrom w Kazachstanie,
6) trafia się ślepej kurze,
7) służy do rozcierania farb malarskich,
8) podłużny, wąski kawałek drewna,
11) czworobok o równych bokach,
13) miejsce postoju karawany,
20) organizm jednokomórkowy, pełzak,
21) np. Alfred Nobel, chemik i wynalazca,
24) walec do nawijania kabli,
25) jazzowy lub kawiarniany,
26) ozdobna uprząż końska,
27) nie obsiane pole, nieużytek,
31) stolica i największe miasto Mali,
32) … Butler, aktor z filmu „Olimp w ogniu”,
33) wielki poklask, aprobata,
35) sklep z medykamentami,
36) karta w talii z wizerunkiem trefnisia,
37) znawca budowy organizmu.

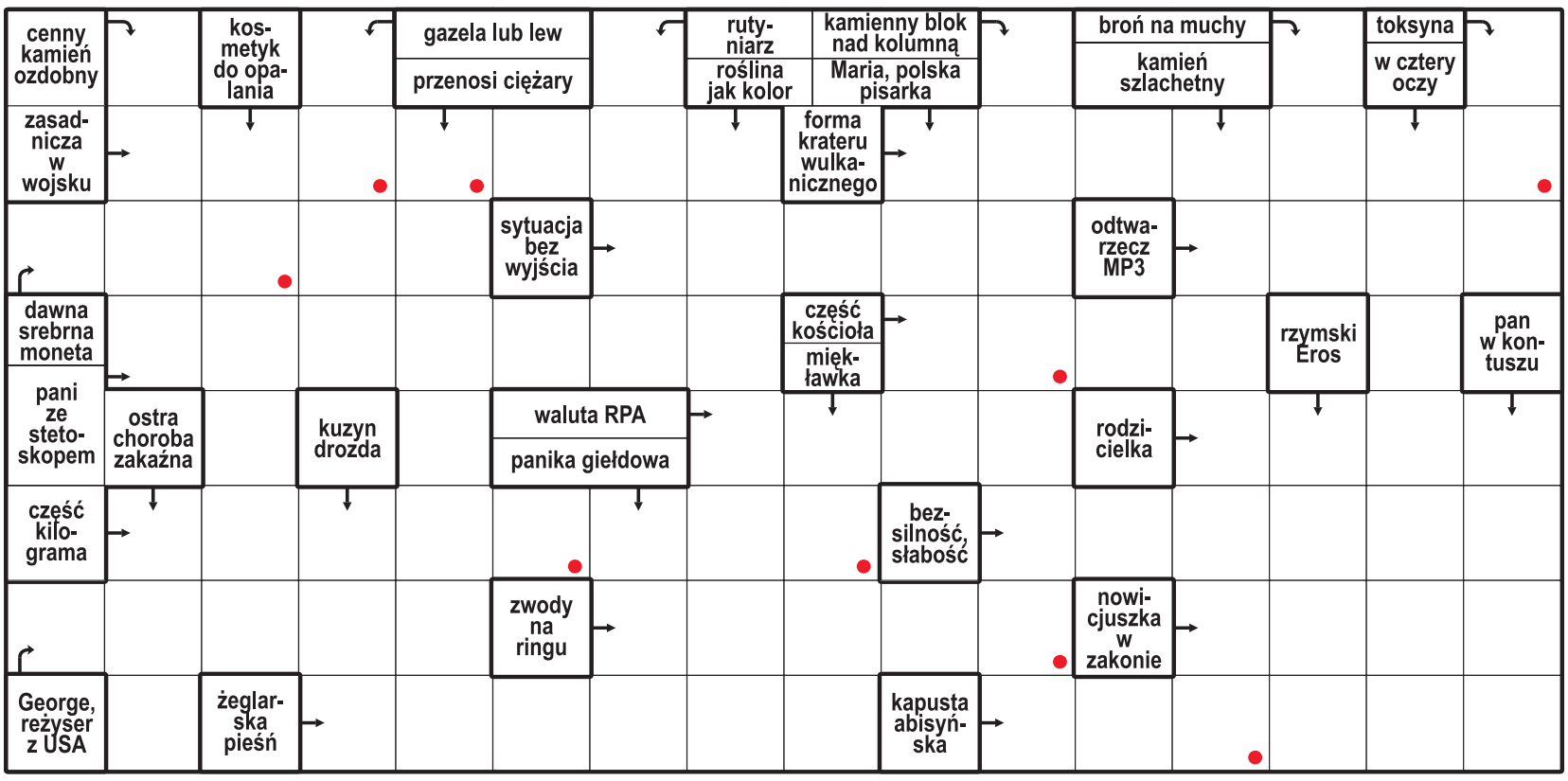


AUTOPROMOCJA 0111227864
Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem
✆ 68 381 70 52

ROZWIĄZANIE NR 138

B	E	F	S	Z	T	Y	K	■	■	K	R	U	K	I	L	I	S	
A	■	E	■	A	■	■	O	H	I	O	■	■	U	■	I	■	A	
R	■	U	■	S	Z	A	L	■	■	S	M	O	G	■	C	■	H	
K	A	D	E	T	■	R	E	N	O	M	A	■	U	L	E	N	A	
A	■	A	■	A	Ł	U	N	■	■	O	D	M	A	■	U	■	R	
S	P	Ł	A	W	■	I	D	Y	L	L	A	■	R	A	M	P	A	
■	I	■	L	■	O	■	R	■	■	O	■	Ż	■	R	■	R	■	
C	Ę	G	I	■	S	Z	A	F	A	G	R	A	■	T	W	Ó	R	
■	T	■	A	■	E							R	■	U	■	B	■	
G	A	D	Ż	E	T							T	A	R	P	A	N	
R	■	I	■	P	■							■	L	■	O	■	I	
U	R	A	N	I	A							S	K	Ó	R	K	A	
S	■	L	■	L	■							■	O	■	O	■	Ń	
Z	Ł	O	T	O	■							■	W	Ę	Ż	Y	K	
A	■	G	■	G	A	R	S	O	N	I	E	R	A	■	E	■	A	

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: STALAGMIT.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Odważnie ruszysz naprzód. Horoskop dzienny mówi, że szansa na sukces pojawi się tam, gdzie jej nie czekasz.

Ryby (19.02 - 20.03)
Cierpliwość zaprocentuje. Horoskop na dziś wróży, że spokojna rozmowa przyniesie Ci ważną wiadomość.

Baran (21.03 - 19.04)
Błyśniesz pomysłem. Horoskop dzienny na środę mówi, że nowa znajomość otworzyć przed Tobą ciekawą drogę.

Byk (20.04 - 20.05)
Zaufaj dziś swojej intuicji. Horoskop dzienny zapowiada, że poprowadzi Cię w dobrym kierunku.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Energia będzie Twoim atutem. Horoskop na dziś zapowiada, że dużo uda Ci się dzięki temu osiągnąć.

Rak (22.06 - 22.07)
Uporządkuj sprawy odkładane na później. Horoskop dzienny na środę wróży, że ucieszy to Twoich bliskich.

Lew (23.07 - 22.08)
Nie unikaj dziś ważnej decyzji. Horoskop dzienny zapowiada, że serce podpowie Ci właściwy kierunek.

Panna (23.08 - 22.09)
Odkryjesz coś, co zmieni Twoje spojrzenie. Horoskop na dziś radzi zachować spokój i działać rozważnie.

Waga (23.09 - 22.10)
Czeka Cię niespodziewana okazja. Horoskop dzienny na środę sugeruje powiedzieć „tak” i ruszać przed siebie.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie dziś efekty, horoskop dzienny radzi jednak nie spieszyć się.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Świeży pomysł poprawi Ci humor. Horoskop na dziś zapowiada, że ktoś doceni Twoją oryginalność.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Pozwól sobie na odpoczynek. Horoskop dzienny na środę mówi, że intuicja wskaże Ci osobę, której warto zaufać.

eprasa.pl 63428faf54

DROBNE

Motoryzacja

OSOBOWE SPRZEDAM

SPRZEDAM Opel Zafira 1,7 CDTI 2011r, Po wymianie wtrysków, zaworów, piast. Gotowy do jazdy tel. 605 087 115

Usługi

MONTAŻOWE

OKNA, bramy drzwi, roletki, naprawy okien, montaż PlastMat. Tel. 68 470 19 70, Wrocławska 35.

OKNA, rolety, roletki. Montaż-serwis- naprawa. Ptasia 32/7B, tel. 535 530 555

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011579626

DN.II.7740.1.4.2025

Lubuskie Warte zachodu

Zarząd Województwa Lubuskiego

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.)

informuje, że

w siedzibie Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego w Zielonej Górze przy ul. Podgórnej 7 (elektroniczna tablica ogłoszeń na parterze) oraz na stronie internetowej Biuletyn Informacji Publicznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Lubuskiego **www.bip.lubuskie.pl** wywieszono wykaz nieruchomości położonej w Sulechowie, przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej.

Nieruchomość stanowi własność Województwa Lubuskiego.

Dodatkowe informacje można uzyskać pod numerem telefonu **68/45-65-343 lub 471.**

REKLAMA 0011579648

Kierownik Zakładu Gospodarki Lokalowej w Międzyrzeczu

zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami informuje, że do publicznej wiadomości został podany wykaz nieruchomości zabudowanej – garażu – przeznaczonej do wynajęcia na okres do 3 lat w formie przetargu ustnego nieograniczonego (Zarządzenie nr Z-4/2026).

Wykaz został wywieszony 4 września 2026 r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Zakładu Gospodarki Lokalowej w Międzyrzeczu, ul. Krótka 2 oraz Urzędu Miejskiego w Międzyrzeczu, Rynek 1, jak również umieszczony na stronie internetowej ZGL (www.bip.wrota.lubuskie.pl/zgl_miedzyrzecz/).

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.



Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski **przetargi**

nasze komunikaty.pl

REKLAMA 0011579753

Likwidator Lubuskiego Stowarzyszenia Cyklistów Świebodzin informuje,

że z dniem 1 września 2026 rozpoczęto likwidację stowarzyszenia.

REKLAMA 0011579689

Wyciąg z ogłoszenia o przetargu

BURMISTRZ SZPROTAWY OGŁASZA IV PRZETARG USTNY NIEOGRANICZONY NA SPRZEDAŻ NIERUCHOMOŚCI STANOWIĄCEJ WŁASNOŚĆ GMINY SZPROTAWA

Położenie nieruchomości – Szprotawa, ul. Konopnickiej 15, numer działki: 349 o powierzchni 0.0379 ha, nieruchomość zabudowana budynkiem w złym stanie technicznym o przeznaczeniu innym niż mieszkalne, cena wywoławcza – 175.000,00 zł, wadium – 30.000,00 zł, rodzaj zbycia – sprzedaż, data i miejsce przetargu – 13 października 2026 r. o godzinie 10.00 w Sali Rycerskiej Urzędu Miejskiego w Szprotawie, Rynek 45.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium na konto Urzędu Miejskiego w Szprotawie PKO BP Oddział w Szprotawie 14 1020 5402 0000 0002 0268 0403. Wadium należy wpłacić w takim terminie, aby najpóźniej w dniu 6 października 2026 roku znajdowało się na koncie Urzędu Miejskiego w Szprotawie.

Pełną treść ogłoszenia o przetargu wywieszono na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Szprotawie, a także na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej – http://bip.wrota.lubuskie.pl/ugszprotawa/.

Wszelkich dodatkowych informacji udziela Wydział Nieruchomości, Rolnictwa i Ochrony Środowiska Urzędu Miejskiego w Szprotawie, Rynek 45, pok. nr 101, tel. 795 557 067.

Szprotawa, 4 września 2026 r.

REKLAMA 0011579702

Kargowa, dnia 9 września 2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA KARGOWEJ

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Kargowa

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 poz. 538 z późn. zm.) oraz uchwały Nr 0007.15.2024 Rady Miejskiej w Kargowej z dnia 17 czerwca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia Planu ogólnego gminy Kargowa, **zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu Planu ogólnego Gminy Kargowa** w dniach **od 10 września 2026 r. do 8 października 2026 r**.

Zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją:

- osobiście w siedzibie Urzędu Miejskiego w Kargowej, ul. Rynek 33, 66-120 Kargowa w pok. nr 8, od poniedziałku do piątku w godzinach urzędowania,
- w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem: https://bip.kargowa.pl/ - *Plany (mpzp) - projekty* i na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Kargowej pod adresem: https://kargowa.pl/ .

Konsultacje społeczne prowadzone będą w następujących formach:

- zbierania uwag na formularzu pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego w dniach od 10 września 2026 r. do 8 października 2026 r.
- spotkania otwartego, które odbędzie się w dniu **18 września** 2026 r. o godz. 14:00, w siedzibie Biblioteki Publicznej im. Eugeniusza Paukszty, ul. Słodowa 2, 66-120 Kargowa;
- dyżuru projektanta, który odbędzie się w dniu **18 września** 2026 r., w godzinach od 15:00 do 16:00, w siedzibie Biblioteki Publicznej im. Eugeniusza Paukszty, ul. Słodowa 2, 66-120 Kargowa;
- dyżurów telefonicznych projektanta w dniu **29 września** 2026 r. w godz. 9.00 – 10.00 oraz 17.00 – 18.00, pod numerem telefonu 509-222-269.

Projekt planu ogólnego można przeglądać przy użyciu dedykowanego oprogramowania QGIS lub przy wykorzystaniu przeglądarki danych planistycznych, udostępnionej przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii pod https://aplikacje.gov.pl/app/gov_xml_validator/.

Równocześnie na podstawie art. 39 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (tekst jednolity Dz. U. z 2026 r., poz. 670), zawiadamiam, iż w związku z prowadzonym postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko dla projektu planu ogólnego Gminy Kargowa, zgodnie z art. 46 pkt 1 ww. ustawy, istnieje możliwość zapoznania się z konsultowanym projektem planu ogólnego, opracowaną prognozą oddziaływania na środowisko oraz możliwość składania uwag.

Uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym składający uwagę podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Uwagi należy składać wyłącznie na formularzu, którego wzór wynika z Rozporządzenia Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. (Dz. U. z 2023 r., poz. 2509). zamieszczonym w pod adresem: https://www.gov.pl/web/rozwoj-technologia/formularz-pisma-dotyczacego-aktu-planowania-przestrzennego. Formularz pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego udostępniono również w Biuletynie Informacji Publicznej pod adresem http://www.kargowa.pl/ - *Plany (mpzp)-projekty*. Formularz pisma znajduje się również w Urzędzie Miejskim w Kargowej, ul. Rynek 33, pok. 8.
W przypadku poczty elektronicznej - uwagi należy kierować na adres: sekretariat@kargowa.pl.
W przypadku doręczeń elektronicznych - uwagi należy kierować na adres: AE:PL-90294-98877-CRHFH-33.
Uwagi w formie papierowej należy wnieść:

- osobiście w Urzędzie Miejskim w Kargowej, ul. Rynek 33, 66-120 Kargowa (sekretariat - pok. 15),
- drogą pocztową na adres: Urząd Miejski w Kargowej, ul. Rynek 33, 66-120 Kargowa.

Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Kargowej.

UWAGA: Liczy się data wpływu uwagi do tut. Urzędu, a uwagi niespełniające powyżej wskazanych warunków pozostawi się bez rozpatrzenia.

BURMISTRZ
(-) MARTA PARON

W związku z wejściem w życie przepisów Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27 kwietnia 2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/WE z 27 kwietnia 2016 r. (Dz. U.UE.L z 2016 r. Nr 119, s.1 z późn. zm.) zwanego dalej „RODO" informuję, iż Państwa dane będą przechowywane zgodnie z ww. przepisami. Szczegółowe informacje dotyczące przetwarzania danych osobowych dostępne są pod adresem internetowym: https://bip.kargowa.pl/ - *Plany (mpzp) – projekty*.

eprasa.pl 63428faf54

TENIS

Iga Świątek „na zakręcie”. Wróciły demony przeszłości

Zbigniew Czyż

Iga Świątek po raz pierwszy od 2021 roku nie wygra wielkoszlemowego turnieju. O trudnym momencie w jej karierze rozmawiamy z Michałem Kaznowskim, trenerem Polki w latach 2011-2016.

Iga Świątek pożegnała się już z US Open. W 1/8 finału przegrała z Chinką Qinwen Zheng 5:7, 3:6, mimo że w pierwszym secie prowadziła już 5:0.

To była w pewnym sensie pułapka, w którą Iga dała się złapać. Wysokie prowadzenie nie było do końca wynikiem jej bardzo dobrej i równej gry. W tym wysokim prowadzeniu pomagała jej też Chinka, która popełniała dużo błędów. Oddawała wiele punktów, a Iga nie mogła wejść w rytm. Chyba czuła, że ten wynik nie do końca wynika z jej dobrej postawy. Zheng nie odpuściła i z każdym gemem czuła się coraz lepiej, a Iga coraz gorzej.

Czy Iga Świątek w tyle głowy mogła mieć porażkę z Chinką w półfinale igrzysk olimpijskich w Paryżu?

U Igi mogły się obudzić jakieś demony z przeszłości. Myślę jednak, że do tej przegranej powinna podejść jak do kolejnej odebranej lekcji. To powinien być sygnał, że w dalszym ciągu trzeba jeszcze coś poprawić, wzmocnić, budować.

Iga skomentowała tę porażkę, twierdząc, że właściwie nic wielkiego się nie stało. Taka postawa może trochę niepokoić jej fanów?



FOT. COVER IMAGES/EAST NEWS

Najlepsza polska tenisistka, Iga Świątek odpadła w 1/8 finału wielkoszlemowego turnieju US Open w Nowym Jorku

Iga pokazała w tym turnieju, że wraca do dawnej gry, bardziej naturalnej, intuicyjnej, rotacyjnej, do częstszego budowania akcji. Jej gra oparta jest na solidnej obronie, ale też na naciskaniu rywalki z rozwagą. Nie podejmuje dużego ryzyka, ale widać u niej postęp. Jeśli dalej będzie szła tym torem, to wkrótce znów będzie się bić o najwyższe lokaty w rankingu. Odbierając lekcję w takich warunkach, jesteśmy w stanie zbudować wewnętrzną siłę w głowie, na tyle dużą, że znów będzie mogła wrócić na szczyt rankingu WTA.

Można znaleźć jakieś pozytywy występu Polki w Nowym Jorku mimo braku awansu choćby do ćwierćfinału?

Widać, że jest coraz groźniejsza, gra coraz lepiej i ma pomysł na swoje mecze, co też sprawia jej przyjemność. Jest na dobrej drodze, a taka porażka najwidoczniej była jej potrzebna. Nie traktujmy więc tego występu przeciwko Chince jak jakiejś tragedii.

Gdy Iga Świątek schodziła z kortu, widzieliśmy ją zapłakaną, przez co znów wracają pytania o jej stan psychiczny.

To była wysoce emocjonalna sytuacja i bardzo trudne doświadczenie. Tak duże emocje są jednak czymś naturalnym na tym poziomie.

Może powinna jednak zastanowić się nad zmianą psychologa?

Trudno jest mi się wypowiadać na ten temat. Pod względem emocjonalnym na pewno ma jakieś elementy do poprawy i to jest informacja dla jej sztabu, że taka sytuacja zaistniała. Rozmawiają, więc Iga na pewno powie, co się działo w jej głowie w tych trudnych momentach. Wszyscy w sztabie będą mieć zatem wiedzę, nad czym trzeba pracować. Na pewno jest to moment, aby się zastanowić, co wymaga zmiany, żeby w następnym sezonie startować już z zupełnie innego miejsca.©℗

PIŁKA NOŻNA

Koniec transferów w Polsce. Który klub został królem letniego polowania?

Jacek Czaplewski

Środa to ostatni dzień letniego okienka transferowego w Polsce. Czekają nas emocjonujące godziny. Wiele klubów z PKO BP Ekstraklasy, ale i Betclic 1. Ligi postanowiło bowiem właśnie teraz zamknąć swoje kadry na rundę jesienną.

Kluby z najwyższego szczebla wydały dotąd na wzmocnienia około 30 mln euro. To ciągle promil w porównaniu do topowych lig europejskich. Z drugiej jednak strony trend jest ewidentnie rosnący.

Najwięcej, i tu nie ma żadnego zaskoczenia, wydał mistrz kraju. Z myślą o trzecim tytule z rzędu, ale też o zawojowaniu europejskich pucharów, Lech Poznań przeznaczył blisko 10 mln euro, czyli najwięcej w swojej historii. Prawie połowę z tej kwoty pochłonął wykup Luisa Palmy ze szkockiego Celtiku Glasgow. Za odchodzących zawodników „Kolejorz” otrzymał nieco ponad 4 mln euro. Przy Bułgarskiej udało się zatrzymać praktycznie wszystkich najważniejszych graczy (no, może poza Bartoszem Mrozkiem, który miał zgodę na transfer, i wybrał włoskie Udinese). – Więcej ruchów już nie będzie – zapewnił zawczasu dyrektor sportowy Tomasz Rząsa. Ta deklaracja bardzo ucieszyła kibiców, bo oznacza, że w zespole zostają utalentowani Wojciech Mońka i Michał Gurgul.

W stolicy o takim okienku mogli jedynie pomarzyć. Pretendująca do mistrzostwa Legia Warszawa znajduje się w tak trudnej sytuacji finansowej, że latem nie wydała dosłownie nic, szukając wyłącznie okazji. Ugrała za to prawie 5 mln euro – głównie z tytułu sprzedaży Jana Leszczyńskiego do niemieckiej Borussii Mönchengladabach. Szaleńczych działań nie odnotowaliśmy też w Widzewie Łódź, który wydał tylko i aż 2 mln euro, z czego połowę na Karola Świderskiego z Panathinaikosu Ateny.

Kto więc namieszał? Bez wątpienia Korona Kielce aspirująca do ligowej czołówki. Jej trzy transfery opiewały na siedmiocyfrowe kwoty. Rekordzistą okazał się Patrik Hellebrand wyciągnięty z Górnika Zabrze za 1,7 mln euro. Rozpychać na rynku postanowiła się również debiutująca w ekstraklasie Wieczysta Kraków, do której dołączyli tacy znani piłkarze, jak Efthymis Koulouris, Mateusz Kochalski, Antonio Milić i Mateusz Wieteska. Głośno było jeszcze o ruchach Górnika Zabrze i Jagiellonii Białystok.

Aż trudno w to uwierzyć, ale najwięcej na transferach zarobiła... pierwszoligowa Lechia Gdańsk. Po spadku zainkasowała w sumie 20 mln euro (!), z czego około 11-13 mln za sprzedaż króla strzelców Tomasa Bobcka do włoskiego Frosinone. To od teraz nowy polski rekord. Dla porównania w ekstraklasie najwięcej, czyli po 6 mln euro, ugrali w tym okienku Jagiellonia, Motor Lublin i Raków Częstochowa, puszczając w świat kolejno Bartosza Mazurka (RB Salzburg), Brighta Ede (Deportivo La Coruna) i Jonatana Brauta Brunesa (Sparta Praga).

Co przed nami, czyli w finałowym dniu okienka? Potencjalnie ostatnie transfery mogą przeprowadzić przede wszystkim wspomniane już „Jaga”, Widzew i Raków, Pogoń Szczecin oraz Radomiak. Kto się spóźni, temu – jako ewentualne wzmocnienia – zostaną później wyłącznie piłkarze bez kontraktów...

PIŁKA NOŻNA

Statystycy najwyżej oceniają szanse Arsenalu, Bayernu, City i Barcelony

Jacek Kmiecik

Na inaugurację fazy ligowej Ligi Mistrzów Opta opublikowała prognozy swojego superkomputera dotyczące zwycięzcy tegorocznej edycji.

Po przeprowadzeniu blisko 10 tysięcy symulacji angielska firma specjalizująca się w analizie statystyk wskazała Arsenal Londyn jako faworyta sezonu.

Zdaniem autorów notowania „Kanonierzy” mają 20,9% szans na zdobycie swojego pierwszego tytułu Ligi Mistrzów. Bayern Monachium jest tuż za Arsenalem, z 19,4% szans na zdobycie tytułu – wyprzedza Manchester City (12,3%) oraz Barcelonę (8,2%).

Mimo dwóch triumfów z rzędu PSG zajmuje dopiero 5.miejsce wśród faworytów, z 7,1% szans na zdobycie potrójnej korony, wyprzedzając Liverpool (6,1%) i Real Madryt (4,4%).

Jako główny argument podano słaby początek Paryżan, którzy nie wygrali jeszcze meczu w Ligue 1, oraz fakt, że potrójne korony są niezwykle rzadkie w Lidze Mistrzów. W latach 2016-2018 tylko Real Madryt, z Cristiano Ronaldo w składzie, osiągnął taki sukces.

Warto dodać, że w zeszłym roku superkomputer Opty wskazał Liverpool jako głównego pretendenta, jednak „The Reds” zostali wyeliminowani przez PSG w ćwierćfinale...



FOT. GRZEGORZ WAJDA

Mimo rozstania z Robertem Lewandowskim FC Barcelona nadal postrzegana jest jako jeden z głównych faworytów Ligi Mistrzów

eprasa.pl 63428faf54

SPORT

• **Hubert Polowczyk, jeździec Cortiny Kaczenice, został mistrzem Polski seniorów w skokach przez przeszkody.** Lubuszanin w Jaszkowie startował na koniu M Blue's Boy Z.

MINIŻUŻEL

Mistrz świata najlepszy. Z minitorem pożegnało się trzech zawodników Stali

Jarosław Miłkowski

W Wawrowie rozegrany został pierwszy finał Indywidualnych Mistrzostw Polski w klasie 85-140cc. Wygrał Bartosz Bartkowiak z Rybnika. Na podium stanęli też dwaj zawodnicy Stali Gorzów - Marcel Zwierzyński i Oliwier Szymczak.



FOT. JAROSŁAW MIŁKOWSKI

W Wawrowie miniżużlowcy ścigali się w pierwszym finałowym turnieju Indywidualnych Mistrzostw Polski

Indywidualne Mistrzostwa Polki na miniżużlu to - pod względem regulaminowym - kopia „dorosłego" czempionatu kraju. Po dwudziestu biegach części zasadniczej dwójka najlepszych zawodników ma miejsce w biegu finałowym. Zawodnicy z miejsc od trzeciego do szóstego walczą w barażu o pozostałe dwie lokaty w finale (a punktacja z tej gonitwy nie wlicza się do dorobku zawodników). Punkty zdobyte w biegu decydującym dodaje się natomiast do tych z części zasadniczej.

O tytule nie decydują jedne zawody, a trzy turnieje. Dopiero suma punktów ze wszystkich zawodów tworzy klasyfikację końcową.

W Wawrowie rozegrany został pierwszy z finałów. Po części zasadniczej do finałowego wyścigu awansowali Bartosz Bartkowiak (indywidualny mistrz świata, zawodnik Rybek Rybnik) oraz Marcel Zwierzyński ze Stali Gorzów.

Ciekawy - podobnie jak całe zawody - był bieg barażowy. Prowadził w nim Filip Rojewski (AS Akademia Lipno), a za jego plecami Oliwier Szymczak (Stal) musiał odpierać nieustanne ataki Marcela Pawłowskiego (UKS Speedway Rędziny). Po wyjeździe z przedostatniego łuku Filipa Rojewskiego dopadł pech w postaci defektu motocykla. Do finału wjechali więc Oliwier Szymczak i Marcel Pawłowski.

W finale obsada miejsc na podium ustalona została podczas pierwszego podejścia do wyścigu. Marcel Pawłowski dostał drugie w zawodach ostrzeżenie za ruch na starcie i został wykluczony z powtórki. W niej zaś Bartosz Bartkowiak nie dał szans stalowcom.

W zawodach wystąpili jeszcze trzej inni reprezentanci lubuskich drużyn. Emilian Różecki (Stal) był blisko barażu. Jego klubowy kolega Szymon Banach zajął miejsce w środku stawki. Z kolei Eryk Dera, jedyny zawodnik Zielonogórskiego Klubu Żużlowego w finałach, był jedenasty.

Pozostałe dwa turnieje zostały zaplanowane na najbliższy weekend. W sobotę odbędą się zawody w Rędzinach, a w niedzielę - w Bydgoszczy.

Stalowcy kończą pierwszy etap kariery

Dodajmy, że po zakończeniu finału odbył się miniturniej pożegnalny trzech zawodników Stali. Marcel Zwierzyński, Oliwier Szymczak i Emilian Różecki dokończą jeszcze tegoroczny sezon na minitorach. W przyszłym sezonie - już jako trzynastolatkowie - będą mogli podejść do licencji na motocyklach o pojemności 500cc z tzw. zwężką. Finałowy bieg miniturnieju wygrał Filip Rojewski.

Finał w Wawrowie prawdopodobnie nie był ostatnią imprezą w tym roku na miejscowym torze. Podobnie jak w dwóch poprzednich latach sezon mają tu zakończyć derby Stali i Falubazu. Zaplanowano je na 10 października. Będzie to dziewiętnasta impreza miniżużlowa na podgorzowskim torze w tym roku.

Wyniki 1. finału IMP 85-140cc w Gorzowie:

1. Bartosz Bartkowiak (Rybki Rybnik) 13+3 (3,1,3,3,3,3), 2. Marcel Zwierzyński (Stal Gorzów) 12+2 (3,2,3,1,3,2), 3. Oliwier Szymczak (Stal Gorzów) 11+3+1 (3,3,1,3,1), 4. Marcel Pawłowski (UKS Speedway Rędziny) 9+2+w/2! (0,3,2,2,2,2,w), 5. Gustaw Bazydło (Akademia Wybrzeże Gdańsk) 10+1 (1,1,2,3,3,1), 6. Filip Rojewski (AS Akademia Lipno) 10+d (3,3,w,2,3,d), 7. Emilian Różecki (Stal Gorzów) 8 (2,2,2,2,0), 8. Jakub Nowakowski (WTS Wrocław) 7 (2,0,3,1,1), 9. Szymon Banach (Stal Gorzów) 7 (2,2,0,1,2), 10. Franciszek Kubacki (Unia Leszno) 6 (1,0,2,2,1), 11. Eryk Dera (ZKŻ Zielona Góra) 5 (0,3,w,2,0), 12. Leon Ptak (Unia Leszno) 5 (3,w,2), 13. Sawin Turowski (KS Toruń) 5 (1,1,0,3,w), 14. Dominik Biernat (WTS Wrocław) 5 (2,1,1,0,1), 15. Jan Drogosz (Włókniarz Częstochowa) 5 (1,2,1,1,0), 16. Martyna Nows (Akademia Wybrzeże Gdańsk) 0 (d,0,0,0,u), 17. Mikołaj Bula (Rybki Rybnik) 0 (0,w,-,-,-), 18. Kacper Nycz (AS Akademia Lipno) ns.

Czołówka klasyfikacji:

1. Bartkowiak - 16 pkt., 2. Zwierzyński - 14 - pkt., 3. Szymczak - 12 pkt., 4. Bazydło - 10 pkt., 5. Rojewski - 10 pkt., 6. Pawłowski - 9 pkt.

Miniturniej pożegnalny Marcela Zwierzyńskiego, Oliwiera Szymczaka i Emiliana Różeckiego:

1. Filip Rojewski, 2. Leon Ptak, 3. Bartosz Bartkowiak, 4. Sawin Turowski, 5-6. Jakub Nowakowski i Gustaw Bazydło, 7-8. Franciszek Kubacki i Eryk Dera. ©℗

KRÓTKO

Żużel

„Jaro" z Falubazu Zielona Góra ponownie na podium

W Toruniu odbyła się 7. runda Indywidualnego Pucharu Ekstraligi 500R. Były to trzecie kolejne zawody, które na podium zakończył Kajetan Jarosiewicz. Młody zawodnik Falubazu Zielona Góra zajął drugie miejsce. Powtórzył tym samym wynik z dwóch poprzednich rund w Lesznie i Lublinie. W zasadniczej części zawodów przegrał tylko z Bartoszem Byszewskim, reprezentantem gospodarzy. Z kolei w finale musiał uznać wyższość Dawida Oscendy z Unii Leszno.

W smutniejszych nastrojach zawody kończyli zawodnicy Stali Gorzów. Przed turniejem Michał Głębocki był liderem IPE 500R z czterema punktami przewagi nad kolegą klubowym Damianem Bełtowskim. Teraz Dawid Oscenda ma dwa punkty więcej od Głębockiego i pięć od Bełtowskiego.

Ostatnia runda zostanie rozegrana 15 września we Wrocławiu. Wcześniej nastolatkowie rozpoczną rywalizację w Indywidualnych Mistrzostwach Polski 500R. Podobnie jak w „dorosłym" żużlu składają się one z trzech turniejów. Pierwszy z nich już dziś w Zielonej Górze. Początek zawodów o godz. 17.00.

Czołówka turnieju w Toruniu: 1. Dawid Oscenda (Unia Leszno) 15 (3,3,3,3,3), 2. Kajetan Jarosiewicz (Falubaz Zielona Góra) 13 (3,2,3,3,2), 3. Kevin Orczykowski (KS Toruń) 11 (1,3,3,3,1), 4. Oskar Wińczewski (GKM Grudziądz) 10 (3,2,3,2,0), 5. Bartosz Byszewski (KS Toruń) 9 (3,3,1,2), 6. Damian Bełtowski (Stal Gorzów) 9 (2,3,2,2), 7. Michał Głębocki (Stal Gorzów) 8 (2,2,2,2).

Czołówka klasyfikacji generalnej: 1. Oscenda - 76 pkt., 2. Głębocki - 74 pkt., 3. Bełtowski - 71 pkt., 4. Forstner - 63 pkt., 5. Wińczewski - 60 pkt., 6. Byszewski - 54 pkt., 7. Wronecki - 47 pkt., 8. Jarosiewicz - 46 pkt.

Tenis stołowy

Zielonogórzanie zdobyli w Lahti pięć medali

Pięć medali wywalczyli zawodnicy Startu Zielona Góra w turnieju sportowców niepełnosprawnych ITTF World Para Future w fińskim Lahti. Po złote „krążki" sięgnęli: Tomasz Główczyk z Piotrem Mańturzem (Start Radom) w deblu (klasa 14) oraz Magdalena Sutkowska-Pawłasek w parze z Mańturzem w mikście (kl. 14). Srebrne medale przypadły: w grze deblowej (kl. 14-20) Sutkowskiej-Pawłasek grającej w parze z Barbarą Jabłonką (Start Radom) oraz w grze mieszanej (kl. 14) Główczykowi, który tworzył duet z Ewą Foskett (Bronowianka Kraków). Ponadto Zielonogórzanin dorzucił jeszcze jedno medalowe trofeum – „brąz" w grze pojedynczej w klasie 8.

Siatkówka plażowa

Wywalczyli dwa medale mistrzostw Europy

Dwa zespoły reprezentacji Polski, w składach m.in. z niepełnosprawnymi siatkarzami plażowymi Startu Zielona Góra, rywalizowały w Lublanie w pierwszych w historii mistrzostwach Europy w Beach Paravolley. W stolicy Słowenii Biało-Czerwoni zdobyli dwa medale - złoty i brązowy. W mistrzowskiej drużynie grał Zielonogórzanin Damian Stochel, a jego kolega klubowy Łukasz Zieliński reprezentował ekipę z trzeciego miejsca na podium.

(jm, rk, cekon)

eprasa.pl 63428faf54